



FUNDACJA POMOCY DZIECIOM I OSOBOM CHORYM „KAWAŁEK NIEBA”

ul. Poznańska 14/8, 84-230 Rumia, tel. 799036122, e-mail: info@kawalek-nieba.pl
KRS 0000382243; REGON: 221206325; NIP: 5882378570;
<http://www.kawalek-nieba.pl/>



SPRAWOZDANIE MERYTORYCZNE Z DZIAŁALNOŚCI ZA ROK 2017

zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 08.maja 2001r.
w sprawie ramowego zakresu sprawozdania z działalności fundacji
(Dz. U. Nr 50, poz.529 22001r.)

1. Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba” została ustanowiona aktem notarialnym z dnia 17.03.2011r.
2. Siedzibą Fundacji jest miasto Rumia 84-230, ul. Poznańska 14/8
3. Fundacja została zarejestrowana przez Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ, VIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego i wpisana do Rejestru Stowarzyszeń, Innych Organizacji Społecznych i Zawodowych, Fundacji oraz Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej pod numerem KRS 0000382243 w dniu 30.03.2011r.
4. Fundacja uzyskała numer identyfikacyjny REGON: 221206325 w dniu 14.04.2011
5. Fundacja uzyskała numer identyfikacji podatkowej NIP 5882378570 w dniu 12.05.2011
6. Fundacja uzyskała status Organizacji Pożytku Publicznego w dniu 19.07.2013
6. Fundacja nie prowadzi odpłatnej działalności statutowej.
7. Fundacja działa na podstawie:
 - Ustawy z dnia 6 kwietnia 1984r. o fundacjach (Dz.U. Nr 46, poz.203 z 1991r., z późn. zm.),
 - Statutu Fundacji.
8. Terenem działania Fundacji jest obszar Rzeczypospolitej Polskiej.
9. Czas działania Fundacji jest nieograniczony.

Niniejsze sprawozdanie obejmuje okres od 01.01.2017r. do 31.12.2017r.

Zarząd Fundacji:

Alicja Szydłowska-Budzich

Piotr Budzich

Elżbieta Szydłowska

Rada Fundacji:

Małgorzata Klawiter

Karolina Górską

Maciej Górski

2. Zasady, formy i zakres działalności statutowej z podaniem realizacji celów statutowych, a także opis głównych zdarzeń prawnych w jej działalności o skutkach finansowych.

Celami Fundacji są:

1. Pomoc społeczna i charytatywna, w tym pomoc dzieciom, rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywanie szans tych dzieci, rodzin i osób, działalność charytatywna, działanie na rzecz dzieci, młodzieży, osób niepełnosprawnych i chorych, pomoc socjalna, promocja i organizacja wolontariatu, działalność wspomagająca technicznie, szkoleniowo, informacyjnie lub finansowo organizacje pozarządowe oraz jednostki kościelne (jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności pożytku publicznego) w wyżej wymienionej działalności.
2. Działalność charytatywna, pomocowa i edukacyjna, polegająca na wzbogacaniu współczesnej myśli i metod działania w zakresie opieki i pomocy społecznej, leczenia, promocji zdrowia, oświaty i wychowania chorych dzieci, młodzieży i osób dorosłych i/lub dzieci pochodzących z ubogich i marginalizowanych społecznie środowisk.
3. Pomoc w leczeniu dzieci i osób chorych.
4. Inicjowanie, wspieranie, finansowanie nowatorskich rozwiązań w następujących dziedzinach: leczeniu, ochronie praw i wolności dzieci i osób, ochronie życia rodzinnego, profilaktyce społecznej.
5. Propagowanie wykorzystania nowoczesnych technologii w zakresie pomocy dzieciom i młodzieży w celu ich leczenia, prawidłowego rozwoju psychicznego i fizycznego oraz stawania się pełnoprawnymi członkami społeczeństwa.
6. Popularyzacja idei mediacji rodzinnej i społecznej.
7. Rozwijanie i umacnianie postaw nastawionych na aktywne współdziałanie w rozwoju społeczeństwa obywatelskiego poprzez edukację oraz wyrównywanie szans dzieci i młodzieży.
8. Działalność na rzecz organizacji i ośrodków, których celami są: działalność społeczna, lecznicza, charytatywna, oświatowa, kulturalna, w zakresie kultury fizycznej i sportu, ochrony środowiska, leczenia, dobroczynności, ochrony zdrowia i pomocy społecznej, rehabilitacji skierowana do dzieci, młodzieży i osób dorosłych.

Fundacja realizuje swoje cele poprzez:

1. Bezpłatną pomoc finansową na rzecz dożywiania dzieci i ludzi potrzebujących.
2. Bezpłatne wydawanie żywności, odzieży, przyborów szkolnych, leków itp., rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej.
3. Przekazywanie środków finansowych na pomoc w leczeniu dzieci i osób chorych.
4. Szkolenia, sympozja, seminaria, odczyty i środki masowego przekazu.
5. Organizowanie pomocy psychologicznej i socjoterapeutycznej dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych.
6. Sponsorowanie programów promujących cele Fundacji w środkach masowego przekazu.
7. Organizowanie turnusów i obozów edukacyjnych oraz rehabilitacyjnych, dofinansowanie wyjazdów wakacyjnych i wycieczek dzieciom w trudnej sytuacji życiowej.
8. Prowadzenie świetlic socjoterapeutycznych.
9. Organizowanie i prowadzenie zajęć rehabilitacyjnych oraz profilaktycznych.
10. Działalność edukacyjną, wydawniczą i badawczą.
11. Rzecznictwo interesów dzieci i młodzieży pochodzących ze środowisk marginalizowanych społecznie.

12. Organizowanie i prowadzenie szkoleń, warsztatów oraz kursów.
13. Opracowywanie materiałów wydawniczych, prasowych, promocyjnych oraz innych służących profilaktyce zagrożeń dzieci i młodzieży.
14. Pomoc dzieciom, rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej
15. Współpracę z organami władzy państwowej, samorządowej oraz instytucjami, przedsiębiorstwami i osobami fizycznymi w zakresie niezbędnym dla realizacji celów Fundacji.
16. Pomoc dzieciom, rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej poprzez spełnianie pragnień dzieci i osób cierpiących przez choroby lub inne trudne sytuacje życiowe w celu dawania im radości w trudnych chwilach.
17. Inną nieujęłą powyżej pomoc zgodną z celami Fundacji.

Zasady, formy i zakres działalności statutowej Fundacji:

Realizacja zadań statutowych o charakterze pomocowym:

Fundacja pomaga dzieciom, osobom chorym i ubogim z terenów całej Polski w zakresie finansowania leczenia, operacji medycznych, rehabilitacji, zakupu leków i sprzętu medycznego. **Dzięki temu pomoc w leczeniu i ratowaniu życia otrzymują tysiące dzieci i dorosłych.** Fundacja także dożywia dzieci poprzez finansowanie obiadów w szkołach dla szczególnie ubogich najmłodszych i pomaga wielu dzieciom w bardzo trudnych sytuacjach.

W 2017 nasza pomoc trafiła do ponad 13800 dzieci i osób chorych, ubogich lub będących w innej trudnej sytuacji życiowej.

Od czasu założenia Fundacji udało się pomóc w leczeniu i w trudnej sytuacji już wielu tysiącom dzieci, osób chorych, ubogich oraz sfinansować kilkadziesiąt tysięcy posiłków w szkołach.

Bardzo często pomoc skierowana jest do dzieci nie tylko cierpiących z powodu choroby, ale także do tych pokrzywdzonych przez przemoc w rodzinie lub inne bardzo trudne sytuacje. Pomagamy też dzieciom, które straciły rodzica oraz tym, których rodzice są ciężko chorzy i nie są w stanie zapewnić leczenia i podstawowego żywienia dzieci.

Wielu dzieciom Fundacja uratowała życie przez znalezienie drogi leczenia oraz jego opłacenie.

- **Fundacja finansuje leczenie m.in. nierefundowane np. chemioterapie nowotworów, operacje, leki, przeszczepy komórek macierzystych, specjalistyczne leczenie różnymi metodami itd. – dzięki temu ratujemy życie i zdrowie. Pomagamy stale w bieżącym leczeniu dzieci i osób – w kosztach jakie muszą ponosić na leki, opatrunki, sprzęt medyczny, badania, rehabilitacje – dzięki temu mogą pokonywać chorobę, a bez pomocy nie byłoby ich na to stać.**

- Na prośbę rodziców szukamy drogi leczenia dzieci w klinikach zagranicznych, gdy w kraju nie mają szans na wyleczenie. m.in. pierwsze dzieci z naszej Fundacji odbyły protonoterapię guzów mózgu, pomagamy w leczeniu dzieci i osób z wszelkimi rodzajami nowotworów i innych trudnych chorób np. siatkówczakiem, neuroblastomą, wadami serca, malformacjami itd. **Udało się uratować życie wielu dzieci i osób np. poprzez**

zakwalifikowanie ich do klinik i finansowanie leczenia, dzięki czemu pokonują raka i inne choroby.

Współpracujemy z wieloma ośrodkami pomocy społecznej, które nam zgłaszają bardzo trudne sytuacje dzieci związane m.in. z przemocą w rodzinie, traumą po molestowaniu lub skrajną biedą. Fundacja prowadzi akcję „**Pogotowie Dziecięce**”, w ramach której przez kuratorów rodzinnych, pracowników ośrodków pomocy społecznej lub szkół docieramy do najbardziej potrzebujących dzieci i staramy się zapewnić to, czego im brakuje m.in. w zakresie leczenia i dożywiania. Są to przypadki szczególnie trudnej sytuacji dzieci, przemocy w rodzinie, biedy, problemów zdrowotnych i rodzinnych.

Dożywianie dzieci: Fundacja finansuje obiady dla dzieci z gminnych i miejskich szkół, w których problem głodu i biedy jest szczególnie poważny. Ze środków przekazanych przez Fundację w 2017 roku przygotowano **4118 posiłków dla dzieci, a od czasu założenia Fundacji ponad 35.000 posiłków**. Tym dzieciom Fundacja pomaga na podstawie zgłoszeń od dyrekcji i pracowników szkół, którzy widzą, że dzieci przychodzą do szkoły głodne. Najczęściej jest to jedyny ciepły posiłek w ciągu dnia. Wiele z tych dzieci jest ze szkół specjalnych - są to dzieci chore i niepełnosprawne, które oprócz ciężkiej choroby cierpią przez niedożywienie. W wielu przypadkach są to też małe dzieci w wieku przedszkolnym.

- **Fundacja wyposaża w sprzęt medyczny szpitale i inne placówki, aby dzieci miały jak najlepsze możliwości leczenia.** Wielokrotnie zakupiliśmy sprzęt medyczny dla szpitali m.in. soczewki i laser do leczenia nowotworów u dzieci dla Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Dzięki temu urządzeniu leczone są też wcześniaki, które rodzą się niewidome – przywraca się im wzrok. Urządzenie to leczy również inne choroby. Sfinansowaliśmy również płytkę do brachyterapii, która jest jedną z metod leczenia nowotworów oczu. Zakupiliśmy też sprzęt medyczny do wielu innych placówek np. Onkologia Dziecięca Szpitala im. Jurasza w Bydgoszczy – pomoc dla dzieci chorych na raka, Neonatologia Szpitala w Wejherowie, aby życie noworodków było ratowane, i wiele innych. Wyposażamy też świetlice szpitalne dla dzieci, które miesiącami walczą z chorobą na oddziałach klinik, aby dać im radość mimo ciężkiej choroby.

- **Ratowane jest też życie osób cierpiących na nowotwory tkanek miękkich np. trzustki, wątroby, nerek i innych narządów poprzez nierefundowane zabiegi NanoKnife.** Po raz pierwszy w Polsce, aby ratować ich życie nasza Fundacja zawarła 3-stronną umowę ze szpitalem i dostawcą elektrod do operacji, przez co leczenie nowotworów tkanek miękkich metodą Nanoknife jest w klinice państwowej – największym Centralnym Szpitalu Klinicznym w Warszawie przy ul. Banacha. Dzięki temu możliwość leczenia raka jest za ok. 37 tys. zł jako koszt samych elektrod, a nie za ok. 80 tys. zł jak w placówkach prywatnych. W ten sposób ratujemy wielu chorych, bo mają dostęp do tej nierefundowanej metody leczenia. Na nowotwór trzustki zmarła m. in. znana aktorka Anna Przybylska i bardzo wielu chorych, dla których ta diagnoza jest wyrokiem.

Naszą Fundację odróżnia od innych to, że Fundacja nie zatrudnia osób, działa w oparciu o pracę wolontariacką. Nikt nie pobiera wynagrodzenia. Koszty administracyjne utrzymania działalności Fundacji są opłacane przez założycielkę Fundacji oraz z odsetek bankowych, dlatego wszystkie podarowane na pomoc potrzebującym środki są przeznaczane na działalność statutową pomocy.

- Fundacja jest sponsorem badań dzieci w kierunku chorób nowotworowych. Sfinansowaliśmy badania dla kilkuset dzieci. Staramy się jak najlepiej pomóc, ponieważ mamy świadomość jak wiele małych dzieci cierpi na nowotwory. Dlatego tak ważna jest profilaktyka i badania.

- Tworzymy sale rehabilitacji i „doświadczeń Świata” dla niepełnosprawnych maluszków. Dzieci mogą się w nich rozwijać przez rehabilitację, naukę i zabawę. Gdy jest potrzeba dożywiania wyposażamy kuchnie, dzięki czemu maluszki dostają ciepłe posiłki podczas zajęć. Są to dzieci chore i niepełnosprawne. Kupujemy sprzęt medyczny i rehabilitacyjny, aby dzieci miały szansę na rozwój i leczenie.

- Nasza Fundacja wyposaża w sprzęt i środki medyczne hospicja, aby pomóc ciężko chorym dzieciom, wśród których są również te porzucone przez rodziców.

- Fundacja otwiera i prowadzi subkonta dla dzieci, osób chorych i niepełnosprawnych, dzięki którym możliwe jest zbieranie środków z wyszczególnieniem na konkretne dziecko. Fundacja od nikogo nie pobiera żadnych opłat czy prowizji.

W zakresie pomocy w leczeniu, finansowaniu operacji, zakupu leków, rehabilitacji i sprzętu medycznego nasza pomoc trafiła do dzieci i osób cierpiących na wszelkiego rodzaju choroby. Pomogliśmy m. in. chorym na nowotwory: neuroblastoma, guzy mózgu AT/RT, ganglioglioma, glejak, nowotwory mięśni i kości: osteosarcoma, sarkoma synoviale i inne mięsaki, nowotwory oczu: siatkówczak, nowotwory krwi: białaczka, nowotwory tkanek miękkich i wiele innych, wady serca, mózgowe porażenie dziecięce, zanik mięśni, encefalopatię, małogłowie, padaczkę, chorobę Pompego, zespół DiGeorge’a, neurofibromatozę, stwardnienie rozsiane, niewydolność krążeniowo-oddechową, niedotlenienie mózgu, choroby autozapalne, Zespół Rasmussena, dysplazję, padaczkę, retinopatię, rozszczep kręgosłupa, choroby wątroby, zespół wad rozwojowych CUN, zespół Downa, astmę, chorobę van Willenbranda, cukrzycę, dzieciom urodzonym bez gałek ocznych, maluszkom z wrodzonymi zniekształceniami mięśniowo-kostnymi oraz innymi opóźnieniami rozwojowymi, a także dzieciom z FAS, po wylewach, operacjach, chemioterapii, niedotlenieniu mózgu, z niedowładami, wcześniakom z niską masą urodzeniową. Udzielamy pomocy dzieciom dotkniętym chorobami onkologicznymi i neurologicznymi, dzieciom nie chodzącym, poruszającym się na wózkach inwalidzkich lub leżącym, dzieciom po operacjach, niewidomym, nie słyszającym, autystycznym, opóźnionym psychoruchowo, osobom po wypadkach i innym. Wiele z tych dzieci potrzebuje pomocy we wszystkich czynnościach życiowych.

Pomoc w leczeniu i dożywianiu to pomoc ciągła – wielokrotna.

NIEKTÓRE PRZYKŁADY POMOCY W LECZENIU DZIECI:

Fundacja pomaga tysiącom dzieci i osób chorych. Jest ich tak wiele, że ich historii nie sposób przedstawić w opisie. Niektóre przykłady dzieci są przedstawione ze zdjęciami na naszej stronie internetowej w zakładce „Apele – dzieci” czyli: <https://www.kawalek-nieba.pl/fundacja/apele-dzieci/> . Tym i innym dzieciom Fundacja ratuje życie i zdrowie, pomaga w leczeniu, odnajduje drogę leczenia w kraju lub zagranicą, finansuje koszty leczenia. C.d przykładów naszej pomocy jest opisana w poprzednich sprawozdaniach, ponieważ Fundacja pomaga dzieciom w sposób ciągły.

Ratujemy życie i zdrowie bardzo wielu dzieci cierpiących na nowotwory i inne choroby. Pomagamy dzieciom i dorosłym z guzami mózgu lub innymi nowotworami: glejak, medulloblastoma, AT/RT, neuroblastoma, rak kości, mięśni np. ostosarcoma, sarcoma synoviale, mięsaki Ewinga, chłoniaki, nowotwory oczu – siatkówczak, pineoblastoma, rak szyszynki, nowotwory płuc itd. Pomagamy dzieciom w leczeniu w kraju lub w kwalifikacji do klinik zagranicznych z nowymi metodami leczenia lub bardzo precyzyjnymi operacjami.

- Zgłaszanych jest do nas bardzo wiele dzieci i osób dla których możliwości leczenia są wyczerpane, lekarze nie dają szans. Ratujemy je przez np. bardzo precyzyjne operacje w klinikach zagranicznych lub inne niedostępne w Polsce leczenie. Wiele trudnych przypadkach guzów mózgu lub innych nowotworów uznanych za nieoperacyjne w kraju udało nam się zakwalifikować do operacji w klinikach zagranicznych i przez to uratować życie dzieci. Przykładem jest historia Tymusia: Mama zadzwoniła z płaczem, że kazano jej się żegnać z synkiem, powiedziano że leczenie nie pomaga i dla niego nie ma już szans. Bardzo złośliwy guz mózgu wykryto w 8 miesiącu ciąży. Tymuś urodził się z rakiem. Naszej Fundacji udało się zakwalifikować Tymka na operację w niemieckiej klinice. Guz usunięto w całości. Jego życie jest uratowane.

Innym przykładem jest maleńka Alicja, której guz zajmował prawie całą jamę brzuszną lub Nikodem u którego guz utkał się w bezpośrednim sąsiedztwie aorty i pnia trzewnego.

U malutkiego Pawelka zdiagnozowano niezwykle rzadki guz szyszynki. Miał 2 operacje w kraju, ale niestety guz został usunięty tylko częściowo i zaczął odrastać, co prowadziło do śmierci dziecka, ponieważ chemioterapia nie działała. Udało nam się zakwalifikować do operacji u wybitnego neurochirurga w niemieckiej klinice, który wyciął guz całkowicie. W ten sposób uratowaliśmy już życie wielu dzieci.

- Malutka Amelka dostała okrutną diagnozę guza mózgu. Przeszła kilka operacji w kraju, ale guz nie został usunięty w całości i znowu zaczął rosnąć. Rak umiejscowił się bardzo blisko nerwów, ryzyko ich uszkodzenia i związane z tym problemy z oddychaniem, połykaniem, słuchem i widzeniem były bardzo duże. Z drugiej strony brak operacji oznaczał odroczone wyrok dla dziecka. Kolejna operacja również nie usunęła go w całości i guz został uznany za nieoperacyjny. Czyli Amelka została z wyrokiem zagrażającym jej życiu, bo guz zaczął znów odrastać. Dzięki zakwalifikowaniu i sfinansowaniu operacji Amelki u wybitnego neurochirurga w Niemczech udało się wyciąć nowotwór w całości i uratować jej życie.

- U malutkiej Wiktorii wykryto raka. Na oddziale onkologii dostała chemioterapię. Bardzo cierpiała. Przeszła operację, ale niestety nie udało się wyciąć całego guza. Została masa resztkowa przy kręgosłupie i między kręgami – uznana w kraju jako nieoperacyjna. Wiktoria dostała jeszcze jeden cykl chemioterapii i leczenie zostało zakończone. Niestety okazało się, że guz w kanale kręgowym rośnie. Uciśnięcie rdzenia powoduje niedowład nóg. Dzięki bardzo pilnej kwalifikacji i operacji u wybitnego neurochirurga udało się uratować życie Wiktorii i jest zdrowa.

- U maleńkiego Filipka tuż po urodzeniu zdiagnozowano nowotwór – guz w brzuszku niemowlęcia. Na oddział onkologii Filipek trafił gdy miał zaledwie 2 tygodnie. Wykonano operację, ale niestety kolejne badania wykazały przerzuty do kości piszczelowych i czaszkowych. Filipek dostawał kolejne dawki chemioterapii, która popaliła mu przełyk. Wyczerpały się możliwości leczenia, ale dzięki pomocy Filipek dostał się do specjalistycznej kliniki zagranicznej i opłacamy jego leczenie, aby ratować życie tak bardzo zagrożone.

- Pomagamy bardzo wielu dzieciom cierpiącym na białaczkę. Domem staje się oddział szpitalny, gdzie maluszki odbywają chemioterapię. Pomagamy w leczeniu, aby je ratować. – np. u małego Jasia padła okrutna diagnoza – ostra białaczka limfoblastyczna. Rozpoczęto chemioterapię. Na onkologii Jasiu przeżywa dużo cierpienia przez bolesne leczenie i badania. Pomagamy, aby wygrał z rakiem.

- U Łukasza w 2015 roku zdiagnozowano białaczkę, przeszedł ciężkie i bardzo bolesne leczenie chemioterapią. Niestety w 2017 okazało się, że jest wznowa raka, stan tak ciężki, że na OIOMie został wprowadzony w śpiączkę farmakologiczną. Dzięki pomocy jest ratowany lekiem ostatniej szansy bardzo kosztownym i nierefundowanym. Tym lekiem ratujemy również życie malutkiego Oliwierka i inne dzieci z wznową białaczki

- Malutka Maja straciła tatusia – przegrał walkę z rakiem żołądka. Rok po jego śmierci u Mai zdiagnozowano nowotwór – Ewing sarcoma. Złośliwy mięsak wychodzący z kości kręgosłupa. Przeszła ciężką chemioterapię i konieczny był zabieg operacyjny - usunięcia kręgu i zastąpienie go endoprotezą. Tego zabiegu u dzieci nie wykonuje się w Polsce. Dzięki pomocy przeszła operację dla ratowania jej życia w klinice w Budapeszcie.

- Maksymilian jest 12-letnim chłopcem, który w styczniu 2014 roku został zaatakowany przez nowotwór. Guz mózgu powodował ucisk nerwu wzrokowego. Przeszedł 4 operacje, chemioterapię i radioterapię, które nie przyniosły efektów. Guz odrastał. Kolejne chemioterapie i operacja również nie pomogły. Rodzice patrzyli jak ich dziecko powoli będzie odchodzić z tego Świata. Dzięki pomocy Maksiu odbywa leczenie w klinice w Wiedniu – dostał szansę na życie poprzez leczenie specjalnym protokołem Memat.

- Rodzice malutkiego Nikodema dowiedzieli się, że ich synek ma ogromnego guza - niezwykle rzadki rak Ganglioneuroblastoma utkał się w bezpośrednim sąsiedztwie aorty i pnia trzewnego, co oznacza, że sama operacja jest ekstremalnie niebezpieczna. Cykle chemii nie pomagały, dały kolejne powikłania. Aby ratować jego życie udało nam się zakwalifikować go do operacji w niemieckiej klinice, w której takie bardzo trudne zabiegi są przeprowadzane. Operacja się udała.

- Choroba dała o sobie znać jak Natalka miała 14 lat. Obraz rezonansu dał diagnozę guza mózgu. Decyzją lekarzy została usunięta tylko część guza z powodu ryzyka uszkodzenia

narządów ruchu. Niestety rezonans magnetyczny wykazał, że pozostawiona część guza się powiększa i życie dziecka znów jest poważnie zagrożone. Udało nam się zakwalifikować Natalkę do kliniki, gdzie lekarze mają duże doświadczenie przy tak skomplikowanych operacjach. Jej życie zostało uratowane – guz wycięto w całości.

- Pomagamy kilkunastomiesięcznemu Kubusiowi, u którego zdiagnozowano guz okolicy drogi wzrokowej i podwzgórza – gwiaździak pilomyxoid astrocytoma. Stracił wzrok i sprawność. W tym samym czasie jego tatuś zmarł na raka żołądka. Mama została sama z dziećmi. Mimo chemioterapii guz zaczął rosnąć, ale udało nam się go zakwalifikować do wybitnego neurochirurga i operacja się udała.

- U małego Kacperka zdiagnozowano niezwykle rzadką chorobę - Moya Moya - postępujące zaburzenie naczyniowo- mózgowe, spowodowane zablokowaniem tętnic u podstawy mózgu, co prowadzi do śmierci. Zaledwie kilkoro dzieci na Świecie choruje na tą chorobę. Jedyne ratunek odnalazł się w klinice w Zurichu, gdzie przeprowadzono bardzo skomplikowaną operację mózgu, dzięki czemu życie Kacperka jest uratowane.

- Izunia 3 lata temu porzucona przez matkę. Ojciec zmarł nagle. Kolejną okrutną tragedią stała się drastyczna diagnoza Izy: chłoniak limfoblastyczny T-komórkowy III stopnia, niezwykle groźny nowotwór. Wprowadzono bardzo silne i wyniszczające organizm leczenie, ciężką chemioterapię, przez co dziewczynka nie ma już włosów, strasznie chudnie, mięśnie i organy wewnętrzne odmawiają posłuszeństwa. Pomagamy w kosztach leczenia, bo wychowuje ją tylko babcia i jest im szczególnie ciężko.

- Innym przykładem jest kilkunastomiesięczna Hania, u której zdiagnozowano guz mózgu ETMR. Jest to bardzo rzadko występujący rodzaj guza, który odporny jest na standardowe leczenie raka. W kraju zostały wyczerpane wszelkie możliwości leczenia, pozostało oddanie dziecka do hospicjum, ale udało nam się zakwalifikować Hanię do leczenia w klinice w Wiedniu i obecnie jej życie jest tam ratowane.

- Oliwia ma 9 lat i złośliwy guz mózgu IV stopnia w najgorszym możliwym miejscu, bo połączony z pniem mózgu. Guz ze względu na umiejscowienie jest nieoperacyjny. Lekarz spytał rodziców czy są wierzący, bo tylko modlitwa im pozostała. Dzięki pomocy Oliwicia jest leczona w klinice zagranicznej specjalną metodą podawania chemioterapii bezpośrednio do mózgu.

- U Patryka w wieku 20 lat zdiagnozowano guza mózgu - glejaka. Dzięki pierwszej operacji i radykalnej radioterapii przeżył 5 lat. Ukończył studia, znalazł pracę, ale już 3 miesiące później dostał kolejny cios – wznowa. W kraju wykorzystano już możliwości leczenia, ale udało nam się go zakwalifikować do protonoterapii w niemieckiej klinice i odbył leczenie dla ratowania życia.

- Pierwszą walkę o życie Kuba musiał stoczyć mając 8 lat. To wtedy zdiagnozowano u niego nowotwór węzłów chłonnych – chłoniak typu B. Stwierdzono również Zespół Nijmegena (NBS), czyli genetycznie zaburzoną odporność hormonalną i komórkową. To powoduje, że Kuba jest w najwyższej grupie ryzyka zapadalności na choroby nowotworowe, ale jednocześnie NBS zaburza ich leczenie. Przeszedł bardzo trudne leczenie i spotkała go kolejna tragedia – okazało się że organizmie Kuby są dwie białaczki – ostra limfoblastyczna i przewlekła limfocytowa. Znów bardzo trudne leczenie. Kolejne punkcje, bolesna chemia dordzeniowa, spalony przełyk i przewód pokarmowy. Pomagamy.

- Walczymy o życie Martusi. Zdiagnozowano u niej rozlany glejak pnia mózgu. Najgorszy z guzów mózgu wieku dziecięcego ze statystykami średniego przeżycia 6-9 miesięcy. Ciężkie leczenie chemioterapią dało dużo łez i cierpienia. Dzięki pomocy Martusia dostała szansę na leczenie lekami biologicznymi w klinice w Londynie. Dzięki pomocy Marta odbywa leczenie. Każdego dnia mama ma w myślach słowa Martusi wypowiedziane pewnego dnia po pobycie w szpitalu: „Mamusi, ja nie chcę być Aniołkiem i wracać do Nieba...bo będę za Wami strasznie tęsknić...”

- Tosia ma zaledwie kilka miesięcy, a już zdiagnozowano u niej nowotwór złośliwy Neuroblastoma. Guz znajduje się głęboko w brzuszku, jest bardzo duży i wnika do kręgosłupa. Pomagamy w jej leczeniu, ponieważ obecnie immunoterapia jest nierefundowana i koszty to setki tysięcy złotych. W takim leczeniu pomagamy również wielu innym dzieciom z neuroblastomą, które bez pomocy nie miałyby szans ze względu na koszty leku, który nie jest refundowany.

- Aby ratować życie zbieramy środki na najdroższe leki, które są jedyną szansą uratowania życia np. lek Soliris dla Doroty cierpiącej na aHUS (atypowy zespół hemolityczno-mocznicowy). Bez leczenia nie ma szansy aby przeżyć, a jest mamą 2 dzieci.

- Lenka cierpi na nowotwór oka siatkówczak oraz na Zespół Crouzona - kości czaszki nie rosną wystarczająco szybko wraz ze wzrostem mózgu. Z każdym dniem mózg jest coraz bardziej zgniatany w główce dziecka. Powoduje to też deformację twarzoczaszki i wytrzeszcz oczu. Choroba prowadzi do śmierci dziecka. Tylko kosztowna operacja polegająca na powiększeniu czaszki mogła uratować dziecko, zorganizowaliśmy na to środki i udało się uratować dziewczynkę.

- Ratujemy życie 7-miesięcznej Amelki, która urodziła się z wadą serca – tetralogią Fallota oraz z zespołem DiGeorge’a - ma całkowity brak odporności. Oznacza to, że w każdej chwili może umrzeć. Ta wada jest tak rzadka, że Amelka jest drugim dzieckiem w Polsce z tą chorobą. Odbyla przeszczep grasicy w klinice w Londynie i pomagamy w jej leczeniu.

- U Kubusia gdy był malutki zdiagnozowano naczyniaka. Guz rozrastał się tak bardzo, że obciążał serce i inne narządy. Lekarze musieli amputować mu rączkę, bo inaczej by nie przeżył. Naczyniak był tak rozległy, że musieli amputować również całą obręcz barkową tak, że Kubuś nie mógł nawet mieć protezy. Wycięto 90% guza. Niestety po 2 latach guz zaczął rosnąć ponownie i lekarze w Polsce powiedzieli, że już nic nie są w stanie zrobić. Pomogliśmy przez kosztowne leczenie w klinice w Magdeburgu.

- Pomagamy w leczeniu 3-letniego Kubusia, u którego wykryto ogromny guz w główce – mięśniakomięsak prążkowokomórkowy zarodkowy złośliwy twarzoczaszki. Rak rozrastał się w każdą stronę wychodząc z nosogardła, powodując ucisk na nerwy wzrokowe i wypychając oczko spowodował że Kubuś stracił wzrok. Jedynym ratunkiem stała się protonoterapia, na którą wysłaliśmy Kubusia i obecnie większość komórek nowotworowych jest nieaktywne – uratowane życie. Kontynuujemy pomoc aby wrócił do zdrowia.

- Dzięki pomocy uratowane jest też życie malutkiej Amelii, która walczyła z groźnym nowotworem - guzem mózgu – wyściółczakiem. 18 miesięcy chemioterapii - 200 kroplówek chemii, nie pomogło, rezonans wykazał progresję. Udało nam się

zakwalifikować dziewczynkę na protonoterapię do kliniki w Niemczech. Dzięki temu leczeniu guz się rozpadł i życie dziecka jest uratowane.

- Amelka urodziła się przedwcześnie i nic nie widziała. Miała niewydolność oddechową, martwicze zapalenie jelit, wadę serca i dysplazję. Zdiagnozowano malformację tętniczo – żylną. W Polsce nie ma możliwości leczenia tej choroby. Rozrost malformacji i postępująca niewydolność serca sprawia, że konieczna jest amputacja, która wcale nie oznacza końca walki z malformacją. Ratunkiem okazało się leczenie w klinice w Niemczech, które dzięki pomocy odbywa obecnie Amelka.

- Alanek 7 lat temu stracił tatę, a jego życie stało się bardzo zagrożone, bo wykryto nowotwór – neuroblastoma. Mimo ciężkiego wielomiesięcznego leczenia choroba wróciła – wznowa raka. Komórki nowotworowe zajęły szpik kostny. Ratunkiem stała się niestandardowa nierefundowana chemioterapia, bardzo kosztowna, którą opłacamy aby ratować jego życie.

- U malutkiej Oli zdiagnozowano hepatoblastomę, czyli nowotwór złośliwy wątroby. Ola musiała przejść chemioterapię. Rodzice dowiedzieli się, że guz obejmujący także naczynia wątrobowe nie może zostać zoperowany, a jedyną szansą na wyleczenie dziecka jest przeszczep wątroby. Pomogliśmy im w tym najtrudniejszym momencie życia i Ola wraca do zdrowia.

- Pomagamy bardzo wielu osobom, u których zdiagnozowano nieoperacyjny złośliwy rak trzustki, wątroby i innych tkanek miękkich. Są to jedne z najgroźniejszych rodzajów nowotworów, które zabierają życie tysięcy ludzi. Diagnoza to wyrok, a nasza Fundacja pomaga przez **zabiegi Nanoknife**, które ratują życie. W ten sposób walczymy, aby wiele dzieci nie straciło rodziców.

- np. U Bartka 19-letniego bardzo zdolnego piłkarza wykryto nowotwór trzustki, ogromne zagrożenie życia. Udało się zakwalifikować go do operacji Nanoknife (leczenie nierefundowane) i dzięki pomocy udało się go uratować.

Powyżej opisano tylko kilka przykładów. W leczeniu nowotworów pomagamy bardzo wielu innym dzieciom i osobom dorosłym.

- **Pomagamy dzieciom cierpiącym na EB czyli Pęcherzowe Oddzielanie Naskórka – rany na całym ciele, które się nie goją.** Ukojeniem są specjalne opatrunki, które są bardzo kosztowne. Nie ma takich słów, które mogłyby opisać ból w sercu matki i ojca, którzy patrzą na największe cierpienie dziecka – rany na całym ciele, pęcherze, krzyk i płacz, bo nawet dotyk kochającego rodzica wywołuje ból na tak poranionej skórze maluszka.

- **Finansujemy operacje kilkumiesięcznych dzieci, które urodziły się bez galki ocznej.**

Stanowi to bardzo poważne zagrożenie, bo bez niej wraz ze wzrostem dziecka twarz się deformuje i kości twarzoczaszki mogą uszkodzić mózg. Potrzebne są zabiegi wszczepiania implantów samorozprężających oczu, które utrzymają prawidłowe ciśnienie w główce dziecka. Koszty są bardzo duże, a zabiegi nie są refundowane, więc pomagamy i ratujemy dzieci.

Pomagamy też bardzo wielu dzieciom, które urodziły się w zamartwicy, dzieciom z wadami lub skrajnym wcześniakom.

U takich dzieci jest najczęściej poród ratujący życie, głębokie niedotlenienie, wcześniactwo, transfuzje krwi, respirator, brak odruchu ssania. Gdy dziecko przeżyje, to często cierpi na mózgowe porażenie dziecięce, zanik nerwów wzrokowych, małogłowie, dysplazję, padaczkę, obniżone napięcie mięśniowe, wylew do mózgu, konieczne jest karmienie przez PEG – sondę do żołądka. Dzieci nie rozwijają się jak ich rówieśnicy. Przez uszkodzenie nerwów wzrokowych niedowidzą. Przez mózgowe porażenie dziecięce stają się zależne od innych osób, wymagają całodobowej opieki. Nie mówią, nie chodzą. Często spastyczność mięśni powoduje deformacje ciała i ból. Pomagamy bardzo wielu takim dzieciom w rozwoju, w kosztach leczenia, zakupu sprzętu, aby mogły stawiać pierwsze kroki i być coraz bardziej samodzielne.

- Jednym z setek takich dzieci jest Oluś. Urodził się 12 tygodni przed wyznaczonym terminem, ważąc zaledwie 870 gram. Jego stan był bardzo ciężki, w szpitalu spędził 99 dni, walcząc z powikłaniami spowodowanymi tak wczesnymi narodzinami. Wylewy dokomorowe III stopnia, ciężka postać dysplazji oskrzelowo-płucnej, cechy wzmożonego ciśnienia płucnego, niedokrwistość wcześniaków. Nie umiał samodzielnie oddychać- był tlenozależny. Niestety postawiono też diagnozę – kraniosynestozę, czyli przedwczesne zrośnięcie szwów czaszkowych. Kości czaszki nie rosną wystarczająco szybko wraz ze wzrostem mózgu. Z każdym niemal dniem mózg coraz bardziej zgniatany jest wewnątrz główki dziecka. Powoduje to też deformację twarzoczaszki i poważnie zagraża życiu. Dzięki naszej pomocy Oliwierek odbył skomplikowaną operację czaszki w klinice w USA w Dallas, co go uratowało.

- Nadia urodziła się w 38 tygodniu ciąży, okręcona pępowiną wokół szyi z 1 pkt w skali Apgar. W stanie ciężkiej zamartwicy nie podjęła samodzielnego oddychania. Po porodzie doszło do niedotlenienia okołoporodowego, nie miała odruchów ssania, była karmiona przez sondę. Stwierdzone napięcie mięśniowe. Dziś Nadia ma 14 miesięcy. Nie chodzi, samodzielnie, nie siedzi. Diagnoza to niedowład czterokończynowy. Pomagamy w leczeniu i rehabilitacji, aby dać jej szansę na samodzielność i rozwój.

- Ninka urodziła się w 27 tygodniu ciąży z wagą 640 g. Od samego początku walczyła, by żyć. Była niewydolna oddechowo, musiała być podpięta do respiratora, który ratował jej życie, ale jednocześnie uszkadzał płuca. Zdiagnozowano: retinopatię, przepuklinę pachwinową, nadciśnienie płucne, niedokrwistość, dysplazję oskrzelowo-płucną, stopę końsko-szpotałą. Była tlenozależna i jest karmiona przez sondę. Zachorowała na wirusa RSV i znalazła się w szpitalu na oddziale intensywnej terapii w stanie ciężkim podłączona do respiratora. Kolejny raz jej życie było zagrożone. Przy tak ciężkiej dysplazji oskrzelowo-płucnej każda infekcja jest dla niej bardzo groźna. Dzięki pomocy poprzez specjalną nierefundowaną szczepionkę ratujemy jej życie.

- Michałek urodził się z zespołem wad wrodzonych – Holoprosencephalią, rozszczepem wargi i podniebienia oraz brakiem lewego oka. Bardzo potrzebuje pomocy w leczeniu i rehabilitacji, aby stawać się samodzielny. Obecnie nauczył się siedzieć z podparciem, przytrzymywany wykonuje naprzemienne krociki. Jego rozwój umysłowy postępuje –

rozpoznaje obrazki, potrafi wodzić wzrokiem, niestety rączki są silnie napięte i nie potrafią wykonać kontrolowanego ruchu, więc pomagamy

- Kornelek urodził się w ciężkiej zamartwicy. Miał wylew 2 stopnia, w skali Apgar dostał tylko 1 pkt. Od tamtego momentu zaczęła się walka o jego życie. Wykryto torbiele w lewym płucu, przez co było ono znacznie powiększone. Spowodowało to zmiany w klatce piersiowej – przesuwając serduszko i spłaszczając przez ucisk na prawe płuco. W siódmej dobie życia Kornel musiał przejść operację wycięcia płuca wraz z torbielą. Dzięki specjalnej nierefundowanej szczepionce ratujemy jego życie.

- Przez pierwsze 10 dni po porodzie Lenka przebywała w inkubatorze. Urodziła się z wieloma wadami. Ma mały wymiar tylnego dołu czaszki z nisko położonym mózdzkiem, cechy dysgenezy ciała modzelowatego, niedomykalność zastawki tętnicy płucnej, hypotrofię oraz cechy dysmorfii twarzy. Badania genetyczne potwierdziły Zespół Wolfa Hirschhorna. Pomagamy w jej leczeniu

- Jak Martynka była jeszcze w brzuchu mamy potwierdzono, że urodzi się chora. Po narodzinach zdiagnozowano wodogłowie, toksoplazmozę, wszystkie cztery kończyny pozrastane i u każdej po sześć paluszków. Jej życie było bardzo zagrożone, traciła oddech. Jest niewidoma. Potrzebuje bardzo dużo pomocy, aby mieć szansę na rozwój.

- Przy urodzinach lekarze walczyli o życie Pawełka. W pierwszych dniach po porodzie zdiagnozowano niewydolność oddechową, dysplazję, posocznicę i retinopatię wcześniaczą. Doszło do pęknięcia jelit. Pawełek cudem przeżył operację, ale konsekwencje są bardzo poważne. Pawełek nie mówi, ale potrafi samodzielnie usiąść, nie chodzi. Potrzebny jest sprzęt medyczny, leki, rehabilitacja aby dać mu szansę na samodzielność, więc pomagamy.

- Innym przykładem jest Hania, która przyszła na Świat zbyt wcześnie i walczyła o życie. Stwierdzono wrodzoną wadę serca. Hanię umieszczono w inkubatorze ze względu na niewydolność oddechową i krążeniową, była podłączona do respiratora. Przez tak trudną walkę o życie maleńka musi teraz walczyć o swój rozwój, jest niepełnosprawna. Wymaga leczenia i rehabilitacji.

- Immanuelek przyszedł na Świat po traumie porwania jaką doświadczyła jego mama. Urodził się z poważnymi wadami, ma wodogłowie, wadę serduszka, nie będzie widział, mówił i prawdopodobnie słyszał. Zdiagnozowano porażenie czterokończynowe i padaczkę. Mamusia go zostawiła. Jest wychowywany przez babcię i walczą o każdy dzień, aby Immek był coraz bardziej sprawny

- Filipek urodził się bez gałek ocznych. To był dla rodziców ogromny szok i cios. Aby mógł się prawidłowo rozwijać potrzebuje protez oraz terapii. Protezy zapobiegają deformacji twarzoczaszki i zapewniają prawidłowe ciśnienie w oczodołach. Takie zabiegi nie są refundowane, więc pomagamy.

- Amelia urodziła się z niedorozwojem lewej strony twarzy – ma zrośniętą szparę powiekową, brak gałki ocznej i brak nozdrza. Pomagamy w jej operacjach, które są nierefundowane.

- Gracjanek urodził się z wrodzoną wadą serduszka. Ma też rozszczep kręgosłupa, wodogłowie. Stwierdzono hipotrofię czyli chłopczyk jest znacznie mniejszy od innych

noworodków. Bardzo potrzebuje pomocy, aby mógł się rozwijać. Koszty leków są bardzo wysokie. Gracjanka wychowuje tylko tata.

- Pomagamy ciężko choremu i niepełnosprawnemu Pawełkowi. Urodził się w szóstym miesiącu ciąży, nie widzi, nie chodzi i nie mówi. Jest żywiony przez rurkę do żołądka. Jego organizm jest wycieńczony, bez pomocy gubi masę ciała. Konieczna jest pomoc, ponieważ jego mamy nie stać, aby prawidłowo żywić i leczyć synka.

- Kiedy Dominik przyszedł na świat nie płakał, zaczął się dusić. Mama modliła się o każdy jego oddech. Dominik urodził się z szeregiem wad wrodzonych, takich jak: hipoplazja mózdzku, dysgeneza ciała modelowatego, porażenie nerwu twarzowego. Dominik musi być karmiony przez rurkę w żołądka -PEG. Pomagamy, bo jego leczenie i rehabilitacja są bardzo kosztowane, a to jedyna droga, aby był sprawnym chłopcem.

- Pomagamy w leczeniu Emilki. Z powodu ciężkiej choroby martwiczego zapalenia jelit jest po czterech operacjach, ma usuniętą większą część jelit. Musi być karmiona przez rurkę bezpośrednio do żołądka i czeka ją operacja wydłużenia jelit.

- Poprzez finansowanie operacji fibrotomii pomagamy niepełnosprawnym dzieciom cierpiącym na mózgowie porażenie dziecięce, u których przykurcze uniemożliwiają chodzenie i dzieci poruszają się na wózkach inwalidzkich. Dzięki operacjom mają szansę, aby stawiać samodzielne kroki.

Pomagamy też wielu dzieciom, które w wieku niemowlęcym stały się niepełnosprawne.

- Jednym z przykładów jest malutka Nikola. Urodziła się jako zdrowa dziewczynka, niestety przeszła opryszczkowe zapalenie mózgu. Od tamtej pory nie potrafi już biegać, mówić, a nawet siedzieć czy samodzielnie jeść. Ma niedotlenienie mózgu, wzmożone napięcia mięśniowe i padaczkę. Tylko rehabilitacja i leczenie mogą przywrócić ją do sprawności, więc pomagamy.

- Innym przykładem jest Kacperek, który urodził się zdrowy, ale gdy miał 7 miesięcy, jego rączki stały się bezwładne, nie siadał, nie raczkował. Kacperek jest karmiony przez PEG i miał zabieg tracheotomii. Nadal sam nie oddycha samodzielnie tylko przez respirator.

- Zosia urodziła się zdrowa, ale w wieku 18 miesięcy trafiła do szpitala w silnym stanie drgawkowym, z obrzękiem mózgu. Po 2 tygodniowym pobycie na OIOMie stała się dzieckiem leżącym. Nie mówi, jest karmiona przez sondę. Musi być stale rehabilitowana. Rodzice potrzebują wsparcia na rehabilitację, leki i środki medyczne.

Kupujemy też dzieciom specjalistyczne sprzęty medyczne np. koncentratory tlenu, monitory oddechu, wózki inwalidzkie dla dzieci i osób z niepełnosprawnością, zanikiem mięśni. Kupujemy pionizatory dla dzieci niepełnosprawnych, które nie mogą chodzić, ortezy do prostowania nóg, protezy dla osób po amputacjach itd.

Np. Pomagamy Ani, która choruje na zanik mięśni. Dziś Ania może poruszać już tylko prawą ręką i to do pewnego stopnia, bo gdy za nisko ręka opadnie to już jej nie podniesie. Dzięki nam ma wózek zdalnie sterowany lekkim ruchem palców, aby mogła się poruszać i pomagamy w jej leczeniu.

Pomagamy wielu dzieciom z wadami serca np.

- Pomagamy Michałkowi, który jest jeszcze w brzuchu mamy, ale badanie USG wskazały na obrzęk płodu, przepuklinę sznura pępowinowego, niewidoczną kość nosową. Największym zagrożeniem jest poważna wada serca - Zespół Fallota. Tuż po narodzinach będzie konieczność wykonania operacji na otwartym sercu, aby uratować jego życie. Podjął się tego wybitny chirurg z Niemiec i dzięki pomocy Michałek będzie miał szansę aby żyć. Pomagamy bardzo wielu dzieciom z wadami serca w kosztach leczenia i operacji w kraju i zagranicą, również tym które się jeszcze nie urodziły i diagnoza choroby serca została stwierdzona w badaniach prenatalnych np. Zosia, Laura, Aleksander, Weronika, Dawidek, Bartuś i wiele innych dzieci.
- Kiedy Marcelek skończył 2 miesiące, podczas badania lekarskiego jego ciało zrobiło się sine. Okazało się że ma poważną wadę serca i konieczny jest przeszczep. Oczekuje na nowe serduszko. Pomagamy w zakupie kosztownych leków, aby Marcelek mógł dożyć do przeszczepu.
- Mama Dawidka zmarła gdy on był bardzo malutki. Urodził się z wadą serca, w związku z tym już na początku życia został poddany operacji. Niestety jego stan tak się pogorszył, że musiał przejść dwie kolejne operacje: wszczepienia urządzenia wspomagającego krążenie lewej komory serca i przeszczep serca. Pomagamy w jego leczeniu, aby przeszczep się przyjął i mógł wrócić do życia.
- U Patrycji jeszcze w okresie prenatalnym zdiagnozowano poważną wadę serca: dwunapływowa lewa komora, zwężenie zastawki płucnej. Niestety jest to rzadka, nieuleczalna wada serca. Serce nigdy nie będzie miało dwóch komór. Ratunkiem okazała się operacja w niemieckiej klinice, dzięki której Patrycja żyje.
- Gdy Dawidek był jeszcze w brzuchu mamy badania prenatalne potwierdziły, że urodzi się z połową serduszka. Diagnoza to HLHS – niedorozwój lewej strony serca. Bez podania tuż po porodzie specjalnego leku i przeprowadzenia operacji, dziecko zaczęłoby umierać. Udało się go zakwalifikować do operacji w niemieckiej klinice i dzięki jej opłaceniu Dawidek żyje.
- Zanim na Świat przyszedł Miłoszek, jego mama straciła już dwoje dzieci. Miłoszek urodził się ze złożoną wadą - sercem jednokomorowym znajdującym się po prawej stronie oraz szeregiem innych wad wrodzonych. W trzeciej dobie po narodzinach pojawił się częstoskurcz i kwasica organizmu. Lekarze bardzo walczyli o jego życie. Ratunkiem okazała się skomplikowana operacja serca, którą dzięki pomocy przeszedł.
- Po narodzinach Kingi stwierdzono poważne wady serca zagrażające jej życiu: Tetralogia Fallota, atrezja tętnic płucnych oraz lewostronny łuk aorty. Ratunkiem dla niej są bardzo skomplikowane operacje.
- Malutka Joasia w domu nagle straciła przytomność i została przewieziona do szpitala. Stan był krytyczny. Stwierdzono piorunującą niewydolność serca i wątroby. Lekarze dawali

niewielkie szanse na przeżycie. Lekarze powiedzieli, że dziecko potrzebuje przeszczepu serca, a szpital stanie się jej drugim domem. Pomagamy.

- U malutkiej Zosi zdiagnozowano złożoną wadę serca. U jej tatusia zdiagnozowano nowotwór i go straciła. Nie przeżył. Zosia odbyła kosztowną operację w Niemczech i czekają ją kolejne, bo serduszko rośnie i trzeba je cały czas naprawiać.

- Emilek urodził się z wrodzoną wadą serca pod postacią tetralogii Fallota z zarośnięciem zastawki i skrajną hipoplazją tętnic płucnych. Zanim się urodził miał już umrzeć. Ratunkiem okazała się bardzo kosztowna operacja w klinice w USA. Emilek ją przeszedł i to uratowało jego życie.

- Franuś przyszedł na Świat z wadą serduszka. Ponad połowa dzieci ze wspólnym pniem tętniczym umiera w pierwszym miesiącu życia. Trwa walka o życie maluszka, czekają go trudne operacje i wieloletnie leczenie.

- U malutkiego Daniela rozpoznano kardiomiopatię przerostową. Przeszedł operację serca, jednak na drugi dzień serduszko zatrzymało się, reanimowano go i podłączono do płucoserca. Został wprowadzony w śpiączkę. Stwierdzono niedowład czterokończynowy

- U Bartusia stwierdzono dekstrokardię - jego serduszko umiejscowione jest po prawej stronie klatki piersiowej. Złożona wada serca zagraża jego życiu.

- Kubuś urodził się z wadą serca HLHS - ma tylko połowę serduszka. Zakupiliśmy niezbędny sprzęt do leczenia i monitorowania jego serduszka. Kubusia czeka kolejna operacja i wieloletnie leczenie, więc pomagamy.

- Zanim Bartuś się narodził, na badaniach kontrolnych USG wykryto rzadką i złożoną wadę serca. Jedynym ratunkiem są operacje na otwartym serduszku tuż po urodzeniu, których podjął się profesor z niemieckiej kliniki. Dzięki pomocy Bartuś odbył tam leczenie.

Pomagamy też wielu dzieciom ze szczególnie rzadkimi chorobami i wadami. Niektóre z nich to nieliczne dzieci na Świecie np.:

- U maleńkiego Maksyma wykryto Zespół Di George'a - całkowity niedobór odporności i grasicy – wadę którą ma zaledwie kilkoro dzieci na Świecie. w drugiej dobie życia zdiagnozowano też wadę serduszka: przerwanie łuku aorty (IAA), ubytek przegrody międzykomorowej (VSD). Pojawiały się nowe problemy w postaci zakrzepicy zatoki żyłnej w głowie, która spowodowała drgawki w małym ciele oraz trudności z oddechem, przez które musiała być założona tracheostomia. Wykryto też chorobę GvHD – przeszczep przeciwko gospodarzowi, więc jego stan jest jeszcze bardziej zagrożony. Obecnie ich domem jest szpital. Ratunkiem jest przeszczep grasicy który wykonuje tylko klinika Londynie, pomagamy w kwalifikacji i leczeniu.

- Tosia cierpi na zespół FOP, co oznacza, że stopniowo poszczególne mięśnie oraz ścięgna puchną i zamieniają się w tkankę kostną bezlitośnie ograniczając jej ruchy. Cierpi duży ból. Staramy się pomóc w jej leczeniu, bo choroba jest tak groźna, że za jakiś czas Tosia może przestać chodzić, siedzieć, ruszać rączkami, aż pozostanie zupełnie sparaliżowana.

- Malutkiej Gabrysi postawiono straszną diagnozę – wyrok: jamistość rdzenia, zespół Chiari (malformacja mózgowia polegająca na przemieszczeniu jego struktur do kanału kręgowego). W jednej chwili jamy, które są w jej rdzeniu mogą zmienić jej życie w koszmar i w ciągły ból, by potem spowodować, że przestanie chodzić, mówić i a jej życie zamieni się w cierpienie. Pomagamy w jej leczeniu, aby uchronić od tragedii.

- U kilkumiesięcznej Amelki stwierdzono chorobę Leśniowskiego-Crohna. Dziecko jest wiotkie, nie oddycha samo. Stwierdzono też Zespół Antyfosfolipidowy. W każdej chwili może pojawić się zakrzep. Przy zakładaniu dojścia centralnego została niedokrwiona lewa rączka, która w konsekwencji była amputowana. Pomagamy w jej leczeniu, zakupie sprzętu medycznego, aby ratować dziecko.

- Juluś ma 5 lat. Ma zdiagnozowany rzadki przypadek mitochondriopatii. Schorzenie to powoduje dysfunkcję narządów w organizmie m.in. zespół nerczycowy o ciężkim przebiegu zagrażającym życiu. Aktualnie jest dializowany otrzewnowo i oczekuje na przeszczep nerki. Stopniowo zaczęła się też pogarszać funkcja serduszka. Doszło do ostrej niewydolności krążenia i obrzęków płuc. Juluś w ciężkim stanie trafił na oddział intensywnej terapii. Stan serduszka był bardzo zły i lekarz poinformował rodziców, że synka może uratować tylko przeszczep serca, ale z powodu mitochondriopatii nie może być wykonany. Doszło do drugiego obrzęku płuc z powodu niewydolności krążenia i serca, jednak dzięki pomocy poprzez kosztowne leki udało się uratować jego życie i na tych lekach jest nadal ratowany.

- Pomogliśmy w leczeniu Karolka, u którego rozpoznano wadę serca i ciężki niedobór odporności, zespół Di George'a. Oznacza to, że nawet najmniejsza infekcja to wielkie zagrożenie jego życia. W każdej chwili mógł umrzeć. Jedynym ratunkiem był przeszczep komórek grasicy, który wykonuje klinika w Londynie i Karolek odbył leczenie.

- Mateuszka po urodzeniu tylko godziny oddzieliły od śmierci. Jest karmiony przez PEG i ma rurkę tracheostomijną do oddychania. Jest podłączony do respiratora. Miopatia miotubularna to choroba, która powoduje osłabienie mięśni oddychania. Występuje raz na 50 tys. urodzeń. 80% dzieci z tą chorobą nie osiąga nawet roczku.

- Pomagamy Danucie, u której zdiagnozowano zanik wieloukładowy – MSA, który doprowadza do kalectwa i śmierci. Zanikają wszystkie układy, mózgowie, uszkodzony jest ośrodek mowy, chodu, dochodzi dystonia i bolesne przykurcze mięśniowe. Danuta ma też raka - chłoniaka. Bardzo cierpi, krzyczy z bólu. Stała się całkowicie niepełnosprawna. Lekarze dali nadzieję, że rehabilitacja i leczenie pomoże, bo zmieni jej poziom bólu i sprawność.

- U Gabrysia tuż po urodzeniu rozpoznano Zespół Nagera. Dotąd opisano jedynie sto przypadków i Gabrys jest jedynym takim dzieckiem w Polsce. Wymaga operacji czaszki i leczenia

- Pomogliśmy w leczeniu Maksymiliana, który jest dzieckiem z polskiej rodziny urodzonym na Ukrainie. Ma wrodzoną wadę wątroby. Aby mógł dalej żyć potrzebny był przeszczep wątroby, ale na Ukrainie nie ma dziecięcego ośrodka transplantacji. W CZD w Warszawie zrobiono mu badania i lekarze zalecili drogie odżywki, którymi Maks był karmiony i to go uratowało.

- Gabrysia ma wadę - niezwykle rzadką mutację genu SMC1A. Jest jedynym dzieckiem w Polsce z taką chorobą. Ma tak silne napady padaczkowe, że paraliżują ją i zagrażają jej życiu. Były dni kiedy wpada w stan padaczkowy tak silny, że napady miała co 3 minuty. Aby ratować jej życie, lekarze z wprowadzili ją w stan śpiączki farmakologicznej. Pomogliśmy przez specjalistyczne leczenie w niemieckiej klinice

- Kacperek urodził się z niezwykle rzadką chorobą Hirschsprunga. Przeszedł w ciągu zaledwie pół roku 4 operacje. Pierwszy rok jego życia był okupiony wielkim cierpieniem i bólem oraz walką o życie. Choroba Hirschsprunga to uwarunkowane genetycznie schorzenie upośledzające podstawowe funkcje życiowe (trawienie pokarmów, wydalenie). Choroba Kacperka wymaga więc długotrwałego i skomplikowanego leczenia, kolejnych operacji oraz badań genetycznych, więc pomagamy.

- Pomagamy w leczeniu Mikołaja u którego zdiagnozowano zespół gorączek nawrotowych – choroba ta zagraża życiu dziecka. Przewlekłe zapalenie opon mózgowych i stawów doprowadzić mogą do upośledzenia, utraty wzroku, padaczki i śmierci.

- Mama Andrzejka każdego dnia patrzy jak traci go coraz bardziej, bo choroba prowadzi do śmierci. Andrzejek ma 12 lat. Diagnoza adrenoleukodystrofii to najgorsze, co mogła usłyszeć. Andrzejek przestaje rozpoznawać osoby bliskie. Przestał już się poruszać samodzielnie. Pomagamy, aby spowolnić rozwój choroby, aby Andrzejek został z mamą jak najdłużej.

- Pomagamy dzieciom z ciężką chorobą skóry – tzw. zespołem dziecka koloidowego - „rybia łuska” powodującym rany i zakażenia na całym ciele. Często stan dzieci po narodzeniu jest tak poważny, że walczą o życie.

Staramy się też ratować wzrok dzieci urodzonych z retinopatią wcześniaczą, odklejona siatkówką i innymi wadami oczu. Np.:

- Gniewko żyje z połową serca – z krytyczną wadą siniczną serduszka. Ma również zanik nerwów wzrokowych. Lekarze nie dawali szans na to, że będzie widział, ale znaleziono klinikę, gdzie leczy się to komórkami macierzystymi. Kuracja jest kosztowna, ale to jedyna szansa, aby Gniewko mógł widzieć.

- Szymon urodził się bez oznak życia i z ciężką wadą serca. Wykryto Zespół Fallota z hipoplazją, dysplazją zastawki płucnej i 18 wad wrodzonych. Przeszedł operację serca i rozszczepu podniebienia. Nie mówi. Miał też operację oka ratującą głębokie niedowidzenie.

- Bartuś urodził się z hipotonią gałki ocznej. Na lewe oczko nic nie widzi. Ma też zaćmę i woloocze. Czeka go operacja i leczenie.

- U Wiktorka na skutek retinopatii wcześniaczej nastąpiło odklejenie siatkówki w prawym oczku, na które niestety nie widzi. Odbywa specjalistyczne leczenie. Wiktor jest wcześniakiem i ma dysplazję płucną, wodogłowie.

- Jasiu urodził się z trakcyjnym odwarstwieniem siatkówki oka lewego, i postępującą wadą w oczku prawym. Nie widzi na lewe oczko, a na prawe słabo. Pomagamy w leczeniu, bo jest zagrożenie, że straci wzrok całkowicie.

Pomagamy też bardzo wielu dzieciom i osobom po wylewach do mózgu, tętniakach, udarach, wypadkach, często będącym w śpiączkach, gdzie stają się zależni od innych.

Osoby te oddychają przez rurkę tracheotomijną, muszą być karmione dojelitowo przez PEG, następuje niedowład czterokończynowy, wodogłowie, padaczka, brak kontaktu, paraliż. Ratunkiem jest leczenie, rehabilitacja i sprzęt medyczny. Wszystko to jest nierefundowane. To bardzo trudne sytuacje, gdzie nagle rodzina zostaje z ojcem lub matką, którymi trzeba się opiekować przez całą dobę. Pomagamy, aby „wrócili do życia”. Np. Szczepan jest po wypadku samochodowym. Od tego czasu jest w stanie wegetatywnym. On rozumie, na pewno słyszy, czuje, ale jest uwięziony we własnym ciele. Szczepan bardzo potrzebuje rehabilitacji. Każda dłuższa przerwa to dla niego ogromny krok w tył i ból przez przykurcze mięśni. Szczepan czuje każdy dotyk, ból. Czasami leczą mu łzy. Jest uwięziony w ciele i nie może wypowiedzieć słowa.

- Dominik urodził się 10 października 2014r. Był zdrowym, szczęśliwym dzieckiem, jednakże jego życie zmieniło się diametralnie. Dominik trafił do szpitala w wyniku wypadku, w którym ciężarówka staranowała samochód, którym jechał on z matką. W wyniku tego Dominik stracił matkę oraz poniósł rozległe obrażenia wielonarządowe. Ma przerwany rdzeń kręgowy.

- U Kasi w 9 miesiącu ciąży pękł naczyniak mózgu. Lekarze powiedzieli, że chcą uratować dziecko, bo tylko ono ma jeszcze szansę na życie. Po cesarskim cięciu okazało się, że córeczka nie oddycha. Na szczęście lekarzom udało się ją uratować. Po porodzie stan Kasi był krytyczny, zapadła w śpiączkę. Ma uszkodzenie mózgu i paraliż. Pomagamy w leczeniu Kasi, aby córeczka miała zdrową matkę.

- Damian uległ poważnemu wypadkowi na motorze. Główną konsekwencją jest uraz czaszkowo-mózgowy, przez który musiał mieć operację kraniektomii odbarczającej. Ma usunięte 60% prawej półkuli mózgu. Skutkiem jest lewostronny paraliż ciała. Przeszedł śpiączkę, dwie sepsy, respiratorowe zapalenie płuc, ropienie mózgowe. Dzięki pomocy Damian uczy się na nowo mówić i przelykać. Wychowuje się w rodzinie wielodzietnej. Tata cierpi na chorobę serca, jest im bardzo ciężko. Damian potrzebuje rehabilitacji, leków, specjalistycznego sprzętu medycznego

- Jarek to młody chłopak, który uległ wypadkowi. Doznał rozległych urazów głowy: stłuczenie mózgu, złamania kości czaszki. 2 godziny po wypadku wykonano trepanację czaszki, która uratowała mu życie. Stan był bardzo ciężki, pojawiła się padaczka. Zapadł w śpiączkę. O jego życie i wybudzenie walczy kochająca żona. Koszty leczenia są ogromne, ale dzięki pomocy już udało się go wybudzić i wraca do życia.

- Liliana i jej dwie córeczki ledwo przeżyły straszny wypadek. Malutka Maja uderzyła głową o przednie siedzenie, bo nie zadziałały pasy samochodu. Serduszko się zatrzymało. Nie oddychała, była chłodna i sina. Liliana była w ciąży. Z powodu jej obrażeń i krwotoku wewnętrznego lekarze musieli zrobić cesarskie cięcie. Lenka dostała po urodzeniu 1 pkt w skali Apgar. Tylko biło jej serduszko. Majeczka miała szczęście, że kości czaszki nie

uszkodziły jej skóry głowy. W przeciwnym razie nie odratowali by jej. Lekarze nie dawali im szans. Przeżyły, ale przed nimi bardzo długa droga leczenia. Pomagamy.

- Pomagamy Erykowi, który mając 1,5 roczku przeżył straszliwy w skutkach wypadek. Zjadł granulki środka chemicznego, przez który ma poparzoną jamę ustną, buzię, gardło i przełyk. Lekarze długo walczyli o jego życie. Eryk przeszedł już bardzo wiele operacji m.in. rekonstrukcję przełyku i jamy ustnej.

- 7-letnia Weronika uległa wypadkowi – wpadła pod maszynę rolniczą. Doznała ciężkiego urazu mózgu oraz wielu obrażeń ciała. Konieczna była amputacja rączki. Pomagamy, bo wymaga leczenia, operacji, sprzętu medycznego, aby mogła wrócić do dzieciństwa, które tak okrutnie zabrał wypadek.

Pomagamy wielu dzieciom urodzonym z wadami rączek i nóżek.

Np. „końsko-szpotałe”. Jest to choroba, w której stópki są wygięte i odwrócone. Aby dzieci mogły chodzić konieczne są operacje, leczenie, rehabilitacja i sprzęt medyczny. Inną z wad jest np. brak kości piszczelowej. Niestety u dzieci urodzonych z tą wadą nóżka jest zakwalifikowana do amputacji. Ratunkiem są operacje u dr D. Paleya z Florydy, dzięki którym dzieci mogą chodzić. Pomagamy w kosztach operacji i leczenia takich dzieci.

- Pomagamy też m.in. dzieciom chorym na artrogrypozę - deformacją stawów. Rączki i nóżki są przykurczone, wygięte i dziecko nie może ich wyprostować, więc nie może chodzić, ani samodzielnie funkcjonować.

Ratujemy życie rodziców dzieci, aby nie stracili mamy i taty.

- Jednym z wielu przykładów jest pomoc Mariuszowi, który zмага się z rakiem jelita grubego z przerzutami do płuc i walczy, aby pozostać na tym świecie. Pan Mariusz ma synka, którego wychowuje samodzielnie. Obawia się, że zabraknie go zanim Łukasz wkroczy w dorosłe życie. Zostanie wówczas sam na świecie, gdyż mama go zostawiła. Pomagamy w walce z nowotworem, aby dziecku nie zabrakło ojca, skoro już zabrakło przy nim mamy.

- Dorota jest mamą malutkiego Dawidka. W wieku 36 lat zaczęła walkę z nowotworem piersi. Okazało się, że trafił mi się najgorszy z możliwych rodzajów – HER2 dodatni. Rozpoczęto chemioterapię. Radykalna mastektomia z usunięciem węzłów chłonnych oraz leki okazały się nieskuteczne. Kolejne badania wykryły przerzuty do wątroby i płuc, które ciągle rosną. W sercu Dorota ma jedną najgorszą myśl – że jej synek będzie dorastał bez mamy. Ratunkiem dla niej jest lek nierefundowany, którego koszt to 23 tys. zł./mc. To jej jedyna szansa, aby mogła żyć dla synka.

- Ewa od urodzenia zмага się z nieuleczalną chorobą: Neurofibromatoza typu 1. Toczy walkę o oddech i o każdy dzień życia. Stwierdzono między innymi: rozedmę i włóknienie płuc, mykobakteriozę, przewlekłą niewydolność serca, nerek, tachykardię, wodogłowie, epilepsję, ślepotę oka prawego. Choroba bardzo ją ograniczyła, zamknęła w domu. Jej serce jest bardzo duże, a przez to bardzo chore i słabe. Musi poruszać się na wózku. Jest mamą 6-letniego syna, który jest jej całym światem. Pomagamy, aby mogła żyć dla niego.

- Asia ma 32 lata i jest mamą 3 małych córeczek. Najmłodsza ma roczek. U Asi wykryto złośliwy guz mózgu - gwiaździak anaplastyczny. Jest nieoperacyjny ze względu na głębokie umiejscowienie. Pomogliśmy poprzez finansowanie protonoterapii w niemieckiej klinice, aby ratować jej życie i aby dzieci nie straciły mamy.

- Małgosia jest mamą pięciorga dzieci, w tym niespełna rocznej córeczki. Jej dramat zaczął się, kiedy usłyszała diagnozę: nowotwór drobnokomórkowy złośliwy płuca. Jest w trakcie chemioterapii. Sama chemia nie wystarcza, potrzebuje drogich leków, które są nierefundowane. Boi się, że osieroci dzieci. Pomagamy, aby ratować jej życie.

- Darek jest tatą 2 dzieci. Zdiagnozowano u niego guz mózgu – glejak - gwiaździak III stopnia. Diagnoza jest jak wyrok, ale udało nam się go zakwalifikować do protonoterapii w niemieckiej klinice i dzięki jej opłaceniu jego życie jest ratowane.

- Daniel ma 40 lat, żonę i trzy małe córeczki. Najmłodsza ma zaledwie kilka miesięcy. Zdiagnozowano u niego rak drobnokomórkowy z rozsiewem. Nie dano mu nadziei, a on wtedy czekał na narodziny swojej najmłodszej córeczki. Nowotwór złośliwy zaatakował oba płuca, wątrobę, a na otrzewnej urósł guz wielkości 16cm, który zaczął uciskać na organy. Przez to zaczął odczuwać bardzo silne bóle rakowe, których trudno opisać słowami. Pomagamy w jego leczeniu, aby mógł żyć dla swojej rodziny.

Inne przykłady pomocy dzieciom z chorobami nowotworowymi:

- Pomagamy Oliwce, u której zdiagnozowano ostrą białaczkę limfoblastyczną. przestała chodzić. Stan Oliwki był bardzo ciężki. Podczas zmiany specjalnego opatrunku, na sali operacyjnej pękł jej żołądek, zapadła decyzja o założeniu gastrostomii. Niestety nie przyjęła się i Oliwka z rozległym zapaleniem otrzewnej trafiła na intensywną opiekę medyczną.

- U Maciusia zdiagnozowano nowotwór ARMS– mięsak dołu podskroniowego z przerzutami do węzłów chłonnych i naciekaniem na okoliczne mięśnie i kości. Nowotwór bardzo złośliwy, grupa bardzo wysokiego ryzyka, szybko dający przerzuty. Szanse na pięcioletnie przeżycie – 5%. Jego leczenie to: intensywna chemioterapia, następnie operacja wycięcia guza i żuchwy, radioterapia. Na prośbę mamy konsultujemy go w klinikach zagranicznych.

- Pomagamy Karolinie która od 5 lat walczy ze złośliwym rakiem – mięsakiem RMS, który wznowił się w płucach dziewczynki. Leczenie jest trudne, bolesne. Wznowa nowotworu to kolejna chemioterapia. Nowotwór zaatakował płuca dziewczynki, węzły chłonne. Konieczna jest nierefundowana chemioterapia, więc pomagamy. Braciszek Karolinki cierpi na autyzm, mama sama wychowuje dzieci i jest im bardzo ciężko.

- Karol ma 9 lat. Choruje na autyzm oraz wykryto u niego nowotwór mózgu. Jest po operacji. Wychowuje mnie tylko mama, gdyż tato zmarł. Mieszka na wsi i ma utrudniony dostęp do lekarzy. Pomagamy, aby go ratować.

- Maja od samego poczęcia musiała walczyć o swoje zdrowie i życie. Po urodzeniu od razu trafiła do inkubatora. Wynik badań: infantable miofibromatosis czyli nowotwór, z którym walczy już od pierwszych dni życia. Postać tej choroby zajmuje narządy wewnętrzne takie

jak serce, wątroba, mózdzek. Ze względu na liczne zmiany nowotworowe podjęto decyzję o chemioterapii. Pomagamy w jej leczeniu.

- Madzia ma obecnie 10 lat. W 2013 roku przeszła operację guza mózgu, została bardzo uszkodzona: ma zerwany nerw wzrokowy, niedowład czterokończynowy, brak mowy. Niestety 6 miesięcy temu po rezonansie okazało się że guz odrósł. Znowu kolejna operacja – już szósta. Kwalifikujemy ją do operacji porażonych nerwów twarzowych w niemieckiej klinice oraz pomagamy w rehabilitacji, aby mogła stawiać się samodzielna.

- Kasia ma 26 lat. Cztery miesiące po ślubie dowiedziała się, że jest chora na raka piersi. Biopsja potwierdziła nowotwór złośliwy III stopnia. Jej największym marzeniem jest by zostać szczęśliwą mamą. Po zakończonej chemioterapii czeka ją długotrwała rehabilitacja po mastektomii piersi i węzłów chłonnych, więc pomagamy.

- W brzuszku Oliwierka wykryto nowotwór Neuroblastoma. Dziecko przeszło 6 cykli chemii przedoperacyjnej, która nie zmniejszyła guza ani o milimetr, operację częściowej resekcji guza, 2 cykle chemii pooperacyjnej, radioterapię i terapię podtrzymującą. Niestety badania kontrolne ujawniły, że resztkę guza, która została jest nadal aktywna i musieli wrócić na chemioterapię i ponowną operację, która zakończyła się wieloma powikłaniami. Wyczerpały się możliwości leczenia w kraju, ale dzięki zakwalifikowaniu i opłaceniu operacji w niemieckiej klinice jego życie jest ratowane.

- Filip ma 25 lat. Wychowywała go samotnie mama. W wieku ośmiu lat zdiagnozowano bardzo rzadką chorobę genetyczną Zespół Hiper IgE, która objawiała się występowaniem na skórze bardzo bolesnych czyraków a także częstymi i trudnymi do wyleczenia infekcjami górnych dróg oddechowych. Gdy miał 21 lat jego mama przegrała walkę z nowotworem złośliwym i został zdany sam na siebie. Zdiagnozowano u niego bardzo rzadki nowotwór Mięsak Ewinga. Rozpoczęło się trudne leczenie onkologiczne chemioterapią, radioterapią i operacyjne usunięcie fragmentu kości z rekonstrukcją endoprotezą. Nowotwór daje przerzuty. Pomagamy w trudnej drodze leczenia.

- U Michała zdiagnozowano 4 cm nowotwór mózgu. Przeszedł trzy bardzo ciężkie operacje mózgu. Dokonano trepanacji czaszki. Po tej operacji Michałek się jednak nie wybudził. Stwierdzono udar mózgu i w walce o życie podjęto dramatyczną decyzję o następnej operacji. Był w śpiączce, ale przeżył. Po tych operacjach powstały bardzo ciężkie powikłania: ostre wodogłowie, tachykardia, niedowład oraz poważne problemy ze wzrokiem. Mama wychowuje go samotnie i jest im szczególnie ciężko, więc pomagamy, aby mógł wrócić do sprawności przed chorobą.

- Rafał dostał wyrok – wykryto nowotwór złośliwy - chłoniak Hodgkina. Mimo wielomiesięcznego leczenia badanie PET wykazało jego nieskuteczność. Zastosowano kolejne chemioterapie, naświetlania, autoprzeszczep komórek macierzystych. Niestety to również nie pomogło. Szansą stał się lek, który na chłoniaka Hodgkina nie jest refundowany. Jedna dawka to kilkanaście tysięcy złotych. Pomagamy, aby ratować jego życie.

- Pomagamy Pawełkowi, który cierpi na chorobę NF1. Najcięższa postać to guzy wewnątrz ciała, także w mózgu. Na skrzyżowaniu nerwów wzrokowych u Pawełka pojawił się glejak. Musiał przejść chemioterapię. Po czwartej dawce nastąpił kryzys. Pawełek bardzo schudł, stracił siły i włosy. Porusza się na wózku inwalidzkim. W prawym oczku wzrok stracił

całkowicie. W domu funkcjonuje na pamięć, na podwórko jednak nie wychodzi, ponieważ się boi.

- U 5-letniej Laury wykryto nowotwór - guz tylnego śródpiersia wchodzący do kanału kręgowego w odcinku piersiowym, położony w bardzo trudnym miejscu. Dzięki opłaceniu kosztownej operacji udało się uratować życie dziecka i Laura obecnie jest zdrowa.

- U 2-letniej Alicji wykryto duży guz w jamie brzusznej - neuroblastoma III stopnia. Lekarze stwierdzili, że guz ten jest nieoperacyjny i Ala została poddana chemioterapii. Po dwóch seriach nie zmniejszył się. Guz w Polsce uznano za nieoperacyjny, ale udało się uratować jej życie przez operację w klinice niemieckiej.

- U Lilki zdiagnozowano glejaka skrzyżowania nerwów wzrokowych. Nowotwór jest dużych rozmiarów i uciska upośledzając wzrok. Jediną możliwością leczenia jest chemioterapia. Koszty leków, odżywek białkowych, dojazdów są wysokie, więc pomagamy.

- U malutkiej Malwinki wykryto guz mózgu - Medulloblastoma. Wykonano operację, ale guza usunięto tylko częściowo. Dziecko przechodzi silną chemioterapię i radioterapię. Pomagamy w ratowaniu jej życia.

- Pomagamy w leczeniu 3-letniej Madzi, której postawiono diagnozę - wyrok – neuroblastoma IV stopnia. Guz jamy brzusznej z zajęciem śródpiersia i szpiku. Guz rósł i dosłownie ją dusił, wobec czego wszczęto chemioterapię.

- Lili miała 2,5 miesiąca kiedy zdiagnozowano u niej raka - neuroblastomę w stadium IV z przerzutami do wątroby, płuc, szpiku kostnego i węzłów chłonnych. W krytycznym stanie trafiła na OIOM. Była operowana, lekarze nie dawali nadziei. Mimo tego nie poddała się. Czekają ją długa i kosztowna droga leczenia, więc pomagamy.

- U malutkiego Tomusia wykryto nowotwór oczka –siatkówczak. Mimo 5 cykli chemii ogólnej, 3 chemii dotętnicznych, wielu narkoz, niezliczonej liczby nakłuć, rak nie dawał za wygraną i cały czas atakował oczko i zagrażał jego życiu. Dzięki pomocy Tomuś odbywa leczenie zagraniczne.

- Pomagamy w leczeniu malutkiego Michałka u którego stwierdzono raka - siatkówczak obuoczny. Zagrożenie życia i możliwa amputacja oczu. Pojawiła się wznova nowotworu w prawym oczku. Aby uratować życie i oczy Michałka pomagamy w leczeniu w klinice w USA, gdzie dano szansę na uratowania jego życia i oczu.

- U malutkiej Mai zdiagnozowano nowotwór w główce. Miała konsultacje, badania i ciągle zmiany diagnozy. Przetłumaczyliśmy dokumentację Mai i skonsultowaliśmy z kliniką w Niemczech. Lekarze dla nas zorganizowali konsylium i zdiagnozowali dziecko. Uratowaliśmy ją, ma leczenie i uchroniliśmy przed ryzykowną dla życia operacją i konsekwencjami - niepełnosprawnością. Dziś Majeczka wraca do zdrowia.

- U maleńkiej Zosi stwierdzono nowotwór złośliwy neuroblastoma IV stopnia. Jest poddawana agresywnej chemioterapii. Następnie czeka ją wielostopniowe leczenie chirurgiczne i przeszczep komórek macierzystych, radioterapia oraz kuracja przeciwciałami. Pomagamy, aby ratować jej życie.

- Kontynuujemy pomoc dla małej Tosi, której uratowaliśmy życie. Zdiagnozowano dysplazję korową i Zespół Rasmussena. Niesamowicie silne napady padaczkowe paraliżowały dziewczynkę i jedyną szansą na jej uratowanie była kosztowna operacja w Niemczech. Udało się. Małeńka jest po leczeniu i odbywa rehabilitację.
- Pomagamy kilkunastomiesięcznej Marcelince, u której zdiagnozowano nowotwór oka – siatkówczak. Dzięki pomocy Marcelinka odbyła leczenie w klinice w USA i udało się powstrzymać chorobę i uratować dziecko.
- Pomagamy Sandrze, która w wieku 16 lat usłyszała najgorszą z możliwych diagnozę – nowotwór złośliwy kości - osteosarcoma. Oprócz chemioterapii przeszła operację usunięcia guza i wstawienia endoprotezy. Noga się nie goiła, przeszczepiana skóra się nie przyjęła. Nastąpiła wznova nowotworu złośliwego i konieczna była amputacja nogi, ale teraz dzięki pomocy Sandra ma elektroniczne kolano i może biegać i tańczyć jak dawniej.
- U Tomka wykryto guz nowotworowy między ścianami przełyku. Tomek ma 25 lat, córeczkę Wiktorię i żonę Małgosię. Rak pojawił się jeszcze w śródpiersiu, wątrobie, kościach, płucach. Ratujemy jego życie poprzez kosztowną nierefundowaną chemioterapię.
- Magda w oczekiwaniu na narodziny synka w 7 miesiącu ciąży dostała niedowładu. Zdiagnozowano guz między kręgami szyjnymi. Przeszła operację. Po 4 latach wykryto 8 centymetrowy guz w skroni – rak sarcoma synoviale – złośliwy nowotwór tkanek miękkich. Pomagamy w jej leczeniu, aby synek nie stracił mamy.
- Pomagamy Grażynie, która cierpi na nowotwór złośliwy. Wykonano mastektomię i bardzo silną chemioterapię - 46 wlewów w ciągu 14 miesięcy. Po chemii są bardzo poważne powikłania i osłabione serce. Onkologiczne piekło uzupełniły zapalenie trzustki, stłuszczenie wątroby, zapalenie stawów i inne.
- Ratujemy życie Sebastiana, który cierpi na nowotwór złośliwy kości – osteosarcomę z przerzutami do płuc. Standardowe leczenie i chemioterapia nie działa, więc opłacamy chemioterapię niestandardową, nierefundowaną, która jest jedyną szansą na życie chłopca.
- Pomagamy Renacie, która cierpi na nowotwór trzustki – boi się, że nie przeżyje i jej dzieci zostaną same. Mieszkają w starym domu w którym dach groził zawaleniem, przez ogromny grzyb dzieci chorowały: astma, zapalenia płuc. Mieszka z nimi babcia cierpiąca na raka płuc. Pomagamy w leczeniu, remoncie dachu i w codziennym życiu.
- Pomagamy malutkiej Marysi, u której zdiagnozowano groźny nowotwór w oczodole – mięsak RMS. Pomagamy w kosztach leczenia, mamusia wychowuje ją sama.
- Pomagamy w leczeniu i ratowaniu życia malutkiego Kubusia, który cierpi na nowotwór złośliwy oka – siatkówczak obuoczny. Dzięki leczeniu guz stał się nieaktywny.
- Pomagamy malutkiej Matyldzie, u której wykryto nowotwór złośliwy oka - siatkówczak. Po cyklach chemioterapii okazało się, że w oczku powstało ok. 200 nowych guzków – wieloogniskowa wznova. Groziła amputacja oczka i przerzuty do mózgu. Ratunkiem stało się leczenie zagraniczne.

- U 7-letniego Michałka zdiagnozowano guza trzustki. Jest to niespotykany nowotwór u dzieci. Tomograf, biopsja wykazały, że to mięsak - rak bardzo złośliwy. Michaś jest po rozległej okaleczającej operacji. Pomagamy w leczeniu maluszka, aby pokonał tę chorobę i wygrał walkę o swoje życie
- Pomagamy w leczeniu malutkiej Kai, która cierpi na jeden z najgroźniejszych nowotworów – rak złośliwy pnia mózgu - AT/RT, w którym dzieci mają około 11% szans na przeżycie. Dzięki leczeniu dziewczynka wygrywa walkę z rakiem.
- Pomagamy w leczeniu Martynki, która cierpi na jeden z najstraszniejszych nowotworów – mięsak Ewinga. Rak umiejscowił się w rączce dziewczynki i stanowi ogromne zagrożenie jej życia.
- Pomagamy w leczeniu malutkiej Laury, która urodziła się z miopatią, przestała samodzielnie oddychać. Zdiagnozowano też nowotwór neuroblastomę. Staramy się zrobić wszystko, aby ratować jej życie i zdrowie.

Inne przykłady:

- Pomagamy dzieciom u których po narodzeniu zdiagnozowano rdzeniowy zanik mięśni (SMA) np. Benio, Oliwia i inne. To wada, która prowadzi do stopniowego zaniku mięśni w całym ciele. Początkowo atakuje mięśnie ruchowe, potem też oddech, co prowadzi do śmierci. W ostatnich miesiącach opracowano lek na SMA i pierwsze dzieci przechodzą terapię tym lekiem we Francji. Pomagamy w kosztach leczenia, aby ratować ich życie.
- Pomagamy bardzo wielu dzieciom cierpiącym na dystrofię mięśniową Duchenne’a (zanik mięśni), która jest wyrokiem - pomiędzy 8 a 13 dzieci są zmuszone poruszać się na wózku inwalidzkim, następuję niedowład kończyn, poważne problemy z sercem, układem oddechowym i pokarmowym. Dzieci umierają głównie z powodu niewydolności oddechowo-kръżeniowej. Szansą dla nich są nierefundowane przeszczepy komórek macierzystych, rehabilitacja i leczenie, w czym pomagamy.
- Pomagamy wielu dzieciom z zespołem Downa, autyzmem, rozszczepem wargi i podniebienia, zespołem Retta, przepukliną rdzeniową, osobom po przeszczepach płuc i innych narządów.
- Pomagamy też dzieciom z ciężkimi przypadkami choroby AZS, w której rany na całym ciele i świąd skóry uniemożliwiają funkcjonowanie. Dzięki leczeniu udaje się im pomóc.
- Pomagamy też chorym na włóknienie płuc. Jest to choroba postępująca i prowadząca do śmierci w strasznych męczarniach. Tlenoterapia nie pomaga, bo płuca znikają. To powolne umieranie w strasznych konwulsjach. Szansą jest przeszczep komórek macierzystych.
- Pomagamy dzieciom i osobom chorym na cukrzycę typu I. Wahania cukru są ogromnym zagrożeniem mogącym spowodować śpiączkę, a nawet śmierć. Ratunkiem są specjale pompy insulinowe i sensory, które alarmują przy zagrożeniu.
- Pomagamy wielu chorym na stwardnienie zanikowe boczne (SLA). W tej chorobie obumierają komórki nerwowe. Z czasem przestaje się chodzić, mówić, jeść. Na koniec

choroba obejmuje układ oddechowy – chory umiera dusząc się. Szansą jest przeszczep komórek macierzystych.

Pomagamy też wielu dzieciom zgłoszonym przez ośrodki pomocy społecznej przez traumatyczne wydarzenia, dramaty rodzinne, molestowanie, tragedie. Dzieci te nie doznały ciepła miłości rodzicielskiej, przeżyły traumę odrzucenia i przemocy.

- Np. rodzina w której ojciec więził matkę w piwnicy, ona i dzieci były molestowane wielokrotnie, przeżyły tak niesamowitą traumę jakiej nie sposób opisać.

- Inny przykład to mama z 2 dzieci, których ojciec jest w więzieniu za zabicie babci dzieci na ich oczach. Dzieci są po strasznej traumie i molestowaniu. Pomogliśmy im wyjść z tej szczególnie trudnej sytuacji i braku środków do życia.

- Pomagamy też w rodzinach, gdzie jest nadużywany alkohol i znęcanie się nad rodziną. Np. pomagamy dzieciom i mamie, które uciekły po wielkim dramacie przemocy domowej. Traumatyczne wydarzenia odcisnęły duże piętno na dziecku, które jest bardzo chore.

- Pomagamy wielu dzieciom, które straciły rodzica m.in. dzieciom, których mama lub tata zmarli na raka lub pozostawili dzieci z innych przyczyn. Bywają sytuacje, że nowotwór zostaje zdiagnozowany w ciąży i mama umiera po urodzeniu dziecka.

- Pomagamy też dzieciom po wypadkach np. przez leczenie, rehabilitację, zakup środków i sprzętu medycznego

- Na prośbę ośrodków pomocy społecznej pomagamy w szczególnie trudnych sytuacjach braku środków na lekarstwa, sprzęt medyczny, żywność.

- Pomagamy osobom starszym w szczególnie trudnej sytuacji, samotnym, schorowanym, którzy nie mają za co wykupić lekarstw.

Pomagamy wielu rodzinom przez leczenie, terapie, zakup żywności, opału na zimę itd.

Powyżej opisano tylko kilka z bardzo wielu dzieci i osób, którym pomaga Fundacja.

W wielu przypadkach działania na rzecz dzieci realizowane są też w ramach akcji „Pogotowie Dziecięce”, w której od kuratorów rodzinnych, pracowników ośrodków pomocy społecznej, pedagogów szkolnych i księży dowiadujemy się o losach najbardziej potrzebujących dzieci i staramy się im pomóc. Te i inne dzieci wymagają ciągłego wsparcia. Sytuacja opisanych i innych rodzin jest bardzo trudna. Rodzice borykają się z ciężką chorobą dziecka i trudnościami finansowymi. Matka i ojciec przeżywają ogromne cierpienie, chcieliby z całego serca pomóc swojemu dziecku, ale nie mają jak. W bardzo wielu przypadkach są to także samotne matki z dziećmi, które utrzymują się z zasiłków z tytułu rezygnacji z zatrudnienia na rzecz opieki nad dzieckiem niepełnosprawnym.

DOŻYWIANIE DZIECI:

Fundacja finansuje obiady dla dzieci z gminnych i miejskich szkół, w których problem głodu i biedy jest szczególnie poważny. W sumie od początku działalności Fundacja sfinansowała już ponad **35.000 posiłków w szkołach dla najuboższych dzieci**. Tym dzieciom Fundacja pomaga na podstawie zgłoszeń od dyrekcji i pracowników szkół, którzy widzą, że dzieci przychodzą do szkoły bardzo głodne. Najczęściej jest to jedyny ciepły posiłek w ciągu dnia. Kilka z opisanych powyżej to szkoły dla dzieci chorych i niepełnosprawnych. Grupa dzieci, której pomagamy, pochodzi z bardzo ubogich rodzin, w których występuje problem niedożywienia. W wielu przypadkach są to też małe dzieci w wieku przedszkolnym. Niektóre dzieci są do nas zgłoszone przez pracowników pomocy społecznej ze względu na chorobę matki lub ojca i ich częste pobyty w szpitalach, przez co wielokrotnie nie są w stanie zapewnić dziecku ciepłego posiłku lub też są zgłaszane dzieci niedożywione przez zaniedbania w rodzinie.

Fundacja przekazuje też wiele paczek z żywnością i najpotrzebniejszymi rzeczami dla dzieci bardzo ubogich.

INNE FORMY POMOCY:

- Zakupiliśmy też sprzęt medyczny do wielu szpitali m.in. dla oddziałów onkologicznych i neonatologii aby pomóc w leczeniu i ratowaniu życia dzieci chorych na raka i noworodków m.in. kardiomonitor, pulsoksymetry, wózek zabiegowy, stanowisko do pobierania krwi, pedy dla niemowląt.

- Wyposażamy też świetlice szpitalne dla dzieci, które miesiącami walczą z chorobą na oddziałach klinik np. świetlica dla dzieci w Szpitalu Copernicus w Gdańsku, Szpital Uniwersytecki Nr 1 im. Jurasza w Bydgoszczy, Wojewódzki Szpital Dziecięcy, Wojewódzki Szpital Obserwacyjno-Zakaźny itd. M. in. dzieci z oddziałów onkologii mają komputer aby dać im radość w trudach choroby

- Utworzyliśmy **SALE REHABILITACJI I DOŚWIADCZEŃ ŚWIATA** dla niepełnosprawnych maluszków z m. in. w Opatowcu, Grodkowicach, Wejherowie dla Niepublicznego Przedszkola i Szkoły. Dzięki temu dzieci chore i niepełnosprawne mają rehabilitację, terapie, leczenie i radość z poznawania otoczenia mimo trudów i ograniczeń chorób z jakimi się urodziły. W Wejherowie funkcjonuje zakupiona wcześniej kuchnia, aby dzieci chore miały ciepłe posiłki podczas opieki w ośrodku

- Fundacja wyposażyła gabinet lekarski w Ośrodku Rehabilitacyjnego dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej p.w. Św. Rafała Archanioła w Rusinowicach, aby dzieci chore i niepełnosprawne mogły być leczone.

- Pomagamy niepełnosprawnym porzuconym dzieciom będącym pod opieką sióstr Dominikanek – Od ponad 60 lat Siostry Dominikanki prowadzą Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci i Młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie i fizycznie. Większość z dzieci przebywa tam od najmłodszych lat. Są to dzieci ciężko chore, niepełnosprawne i najczęściej porzucone, ponieważ ich rodziny nie chcą lub nie są w stanie się właściwie nimi opiekować lub ze względu na stan zdrowia w domach rodzinnych nie miałyby szans przeżycia. Są wśród nich niesłyszący, niedowidzący, dzieci z autyzmem i cierpiący na epilepsję. Przeważająca część chłopców nie mówi, bądź porozumiewa się z otoczeniem za pomocą pojedynczych wyrazów. Część dzieci jest całkowicie leżąca. Niektórzy nie zgłaszają potrzeb fizjologicznych, przyjmują pokarmy tylko odpowiednio przygotowane, gdyż nie u wszystkich wykształcił się nawyk gryzienia. Dlatego pomagamy kupując lekarstwa, pieluszki i środki higieniczne do leczenia i opieki nad chorymi dziećmi. Pomagamy im też w zbiorce na nowy dom dla chłopców, bo obecny nie spełnia już norm i bez pomocy siostry musiałyby oddać wychowanków, a przecież są dla nich jak matki.

- **POMOC NAJUBOŻSZYM** – Potrzebujący otrzymują jest wiele paczek z żywnością i najpotrzebniejszymi rzeczami dla dzieci ze szczególnie ubogich rodzin. Bardzo często nasza pomoc skierowana jest do dzieci, które nie tylko cierpią z powodu choroby, ale doświadczyły także przemocy w rodzinie i nie mają zapewnionego odpowiedniego leczenia i opieki. Pomagamy także dzieciom, które straciły rodzica oraz tym, których rodzice są ciężko chorzy. Jednym z wielu jest na przykład ojciec umierający na raka, mający dziecko i bardzo niską rentę. Są matki z dziećmi po traumie molestowania, które po ucieczce od ojca żyją w bardzo trudnych warunkach, biedzie. Często potrzebne im jest praktycznie wszystko: lekarstwa, pampersy, mleko, jedzenie. Wielokrotnie są przekazywane najuboższym dzieciom wskazanym przez kuratorów i pracowników ośrodków pomocy społecznej żywność, przybory szkolne, pieluszki, mleko i posiłki dla niemowląt, buty, bluzy, kurtki, spodnie, zabawki, bielizna, artykuły higieniczne i inne rzeczy.

Dla rodzin w ciężkiej sytuacji zakupiliśmy np. opał, środki odgrzybiające dla rodzin, w których dzieci chorowały od zagrzybienia pomieszczeń itd.

Dzieciom pokrzywdzonym przez los są także przygotowywane prezenty i zabawki takie, o których marzą, aby dać im trochę radości i ulżyć w ich cierpieniu.

Wiele paczek jest także przekazywanych dla dzieci w okresie Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy.

Pomagamy też osobom starszym w szczególnie trudnej sytuacji, samotnym, ciężko schorowanym, którzy nie mają za co wykupić lekarstw.

- Dzięki wcześniej sponsorowanym przez naszą Fundację szkoleniom lekarzy z Centrum Zdrowia Dziecka z Warszawy u dr Abramsona w Memorial Sloan Kettering Cancer Center w USA dzieci cierpiące na nowotwór oczu – siatkówczak otrzymują wielką pomoc w ratowaniu ich życia i wzroku.

Szkolenie odbyło się z chemioterapii arteryjnej – podawania 3-składnikowego leku do oka przez tętnicę udową. Dr Abramson ma ponad 10-letnie doświadczenie w leczeniu nowotworów oczu u dzieci tą metodą. Miejscowa chemioterapia dotętnicza (Melphalan podawany do tętnicy oka) jest najnowszą i wysoce skuteczną metodą leczenia siatkówczaka dostępną w niewielu ośrodkach na świecie. Instytut „Pomnik Centrum Zdrowia Dziecka” jest pierwszym i na razie jedynym ośrodkiem w Polsce stosującym tę metodę. Dzięki pomocy lekarze będą mogli uratować życie i wzrok większej ilości dzieci i uchronić je przed amputacją oczu.

- Fundacja przekazała sprzęt medyczny osobom lub do ośrodków pomocy dzieciom m. in. sprzęty do rehabilitacji dzieci, wiele zabawek i gier edukacyjnych m.in. do OREW w Rumi

- Ośrodka Rewalidacyjno-Wychowawczego dla dzieci z głębokim upośledzeniem z powiatu wejherowskiego oraz dla innych dzieci niepełnosprawnych leżących: ubrania, pościel, środki czystości, żywność. Wcześniej przekazany sprzęt rehabilitacyjny służy też w ośrodku rehabilitacji osób starszych i samotnych.

- Fundacja współpracuje z wieloma ośrodkami pomocy społecznej m.in. od których dostaje zgłoszenia o szczególnie trudnych losach dzieci. Dzięki Fundacji dzieci i osoby potrzebujące otrzymują pomoc.

- Rodzice dowiadując się o chorobie dziecka często nie wiedzą gdzie szukać pomocy. Fundacja pomaga odnaleźć odpowiedni ośrodek leczenia, lekarzy, metody leczenia.

- Opłacamy wyjazdy na wakacje dla dzieci z rodzin ubogich dotkniętych problemem traumy, molestowania, patologii, przemocy. M.in. Fundacja opłaciła wakacje, ferie dla dzieci w trudnej sytuacji życiowej będących pod opieką kilku placówek: Ośrodka Opiekuńczego w Płocku, Specjalistycznej Placówki Wsparcia Dziennego „M4” w Tarnowie itd.

- Pomagamy też dzieciom i placówkom w trudnych sytuacjach i braku możliwości zapewnienia terapii, edukacji lub rozwoju dzieciom m.in. na prośbę władz szkoły utworzyliśmy plac zabaw dla dzieci z przedszkola w Szewnicy

- Pomogliśmy na Święta Bożego Narodzenia bardzo wielu dzieciom, m.in. też chorym ze szpitali i ubogich, porzuconym np. niepełnosprawnym dzieciom z Ośrodków Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczych i Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligencjalną

- Na wniosek Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Fundacja pomaga też rodzinom zastępczym

- Wiele matek, które stają w obliczu urodzenia niepełnosprawnego dziecka, nie wie jak mu pomóc, gdzie szukać lekarzy i o jakie świadczenia może się starać. Fundacja pomaga matce przez przekazywanie wiedzy o prawach przysługującym dzieciom i osobom niepełnosprawnym, pomaga w kwestii orzeczeń o niepełnosprawności i wielu innych. Rodzice dzieci otrzymują wieloraką pomoc i wsparcie w kwestii załatwienia różnych spraw, wiedzy o prawach dzieci chorych, pacjentów, niepełnosprawnych, a także informacje o doświadczonych i cenionych lekarzach danego schorzenia i metodach leczenia.

- Zapewniamy wsparcie psychologiczne dla rodziców dzieci niepełnosprawnych oraz dla dorosłych osób niepełnosprawnych, dla osób samotnych i przeżywających dramaty życiowe, dla dzieci i osób bo traumach rodzinnych. Zapewniamy pomoc w życiowych problemach. Ludzie dzięki temu mają oparcie, wiedzą, że nie są sami z tak trudnymi problemami.

Realizacja zadań statutowych o charakterze informacyjnym:

- Fundacja publikuje apele o pomoc dzieciom, dzięki którym realizuje zbiórki o pomoc w leczeniu dzieci i osób chorych.
- Ambasadorem Fundacji jest pan Ryszard Rembiszewski.
- O podopiecznych i Fundacji wielokrotnie były programy telewizyjne, audycje radiowe i artykuły prasowe m. in. w TVP1, TVP2, TVN, TVP Info i wielu innych telewizjach, radiach, gazetach oraz w Internecie.
- Założycielka Fundacji zorganizowała i z własnych środków z pracy zawodowej poza Fundacją opłaciła akcję dotyczącą możliwości przekazania 1% podatku na pomoc dzieciom (program do możliwości przekazania 1% podatku poprzez stronę internetową – Pit OPP, dostosowała stronę internetową do możliwości przekazania 1% podatku, opłaciła umieszczenie informacji o fundacji na portalach dotyczących organizacji pożytku publicznego, przygotowała ulotki informacyjne, które wydrukowano i rozdano oraz przekazano do biur rachunkowych, aptek, przy kościołach, wśród znajomych i innych osób, społeczności lekarzy, szkół. Wszelkie prace w tej kwestii odbyły się wolontariacko. Wpływy z 1% podatku Fundacja będzie mogła otrzymać w 2018 roku.
- Polonia w Australii pomaga dzieciom naszej Fundacji. Odbył się przepiękny koncert na pomoc w leczeniu.
- Jest prowadzona i stale rozwijana strona internetowa Fundacji: zawiera ona informacje o działalności Fundacji oraz historie dotyczące zmagania się dzieci i osób z nich z ciężkimi chorobami. Są też artykuły i informacje z życia wzięte o problemie niedożywienia i głębokiej biedy.
- Fundacja kontynuuje współpracę z portalem Charytatywni Allegro, dzięki czemu serwis Allegro nie pobiera opłat od osób, które pomagają dzieciom poprzez aukcje internetowe.
- Jest prowadzony profil Fundacji na Facebooku z wtyczką na stronie internetowej Fundacji.

3. Informacja o prowadzonej działalności gospodarczej wg wpisu do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego.

Fundacja nie prowadzi działalności gospodarczej.

4. Uchwały organów Fundacji

- Uchwała Rady w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego z działalności Fundacji w okresie od 01.01.2017r. do 31.12.2017r.
- Uchwała Rady w sprawie zatwierdzenia sprawozdania merytorycznego z działalności Fundacji w okresie od 01.01.2017r. do 31.12.2017r.

5. Informacja o wysokości uzyskanych przychodów z uwzględnieniem ich źródeł oraz odpłatnych świadczeń realizowanych w ramach celów statutowych z uwzględnieniem kosztów tych świadczeń:

Przychody 27.788.174,80 zł pochodzą z :

- darowizn – 22.341.867,71 zł.
- zbiorów publicznych – 656.789,95 zł.
- 1% podatku – 4.789.517,14 zł.

6. Informacja o poniesionych kosztach :

Koszty: 15.440.438,78 zł., z czego:

a) na realizację celów statutowych –15.403.737,97 zł., w tym:

- pomoc w leczeniu – 15.072.000,14 zł.
- dożywianie dzieci w szkołach i przedszkolach – 13.455,06 zł.
- pomoc dla dzieci i rodzin w trudnej sytuacji – 318.282,77 zł.
- nadwyżka kosztów nad przychodami z 2016 roku – 0,00 zł.

b) na administrację: opłaty pobierane przez bank - konto bankowe, przelewy: 20.200,81 zł
opłaty za księgowość Fundacji – 16.500,00 zł.

Koszty administracyjne związane z utrzymaniem działalności Fundacji są opłacane przez Założycielkę Fundacji oraz z odsetek z lokat bankowych.

c) na działalność gospodarczą:

Fundacja nie prowadzi działalności gospodarczej

d) pozostałe koszty: 0.00zł

Nadwyżka przychodów nad kosztami wynikająca z wpłat na poszczególne dzieci/osoby chore, które mają subkonta w Fundacji i gromadzą środki na leczenie oraz z 1% podatku jest w całości przeznaczona na pomoc dzieciom i osobom chorym, ubogim, potrzebującym.

7. Dane :

a) informacja o osobach zatrudnionych w Fundacji

Fundacja nie zatrudnia osób, działa w oparciu o pracę wolontariacką członków Zarządu. Nikt nie pobierał i nie pobiera wynagrodzenia. Koszty administracyjne utrzymania działalności Fundacji są opłacane przez Założycielkę Fundacji oraz z odsetek bankowych, dlatego wszystkie podarowane na pomoc potrzebującym środki są przeznaczane na działalność statutową pomocy.

b) wydatki na wynagrodzenia z umów zlecenia

nie było żadnych wydatków z tytułu umów zlecenia

c) udzielonych przez Fundację pożyczkach

Fundacja nie udzielała żadnych pożyczek

d) kwotach ulokowanych na rachunkach bankowych ze wskazaniem banku

BZ WBK

e) wartości nabytych obligacji, nabytych akcji

nie zostały nabyte żadne obligacje ani akcje

f) nabytych nieruchomościach

nie zostały nabyte żadne nieruchomości.

g) nabytych pozostałych środkach trwałych

Fundacja nie nabyła środków trwałych

h) wartości aktywów i zobowiązań fundacji ujętych we właściwych sprawozdaniach finansowych sporządzanych dla celów statystycznych

Suma bilansowa aktywów wyniosła 24.462.089,71 zł.,

Suma bilansowa pasywów wyniosła 24.462.089,71 zł., w tym:

3.000zł. fundusz statutowy

8. Dane działalności zleconej Fundacji przez podmioty państwowe i samorządowe

Fundacja nie prowadziła działalności zleconej przez podmioty państwowe i samorządowe.

9. Kontrole w okresie sprawozdawczym.

Roku poprzedzającym rok sprawozdawczy odbyła się kontrola przeprowadzona przez Pomorski Urząd Wojewódzki. Fundacja otrzymała pozytywną ocenę działalności. Skala ocen jest trzystopniowa i jest to ocena najwyższa.

10. Informacja o rozliczeniach Fundacji z tytułu zobowiązań podatkowych

Fundacja nie zalega ze zobowiązaniami podatkowymi, a wszystkie wymagane deklaracje podatkowe zostały przez Fundację złożone:

- CIT-8 za 2017 wraz z załącznikami CIT-8/0, CIT-D.
- Fundacja sporządziła sprawozdanie finansowe za 2017 rok, Bilans, Rachunek Zysków i Strat oraz Informację Dodatkową do sprawozdania finansowego.

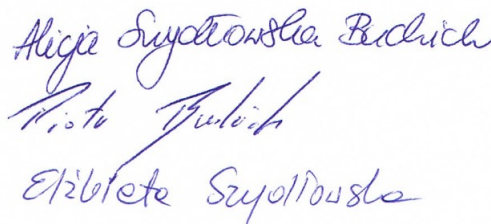
Rumia, dnia 31.03.2018 roku

Zatwierdzili:

Alicja Szydłowska-Budzich, Prezes Zarządu

Piotr Budzich, Wiceprezes Zarządu

Elżbieta Szydłowska, Członek Zarządu



FUNDACJA POMOCY DZIECIOM I OSOBOM CHORYM
"KAWALEK NIEBA"
84-230 Rumia, ul. Poznańska 14/8
NIP 588-237-85-70 REGON 221206325

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT
sporządzony na dzień 31.12.2017 roku

WARIANT PORÓWNAWCZY		Przychody i koszty	
Treść		Stan na koniec ubiegłego roku	Stan na koniec bieżącego roku
		31.12.2016	31.12.2017
0		1	2
A. Przychody działalności statutowej		17 349 680,16	27 788 174,80
I. Przychody z nieodpłatnej działalności pożytku publicznego		17 349 680,16	27 788 174,80
II. Przychody z odpłatnej działalności pożytku publicznego		0,00	0,00
III. Przychody z pozostałej działalności statutowej		0,00	0,00
B. Koszty działalności statutowej		9 466 055,49	15 440 438,78
I. Koszty nieodpłatnej działalności pożytku publicznego		9 466 055,49	15 440 438,78
II. Koszty odpłatnej działalności pożytku publicznego		0,00	0,00
III. Koszty pozostałej działalności statutowej		0,00	0,00
C. Zysk (strata) z działalności statutowej (A-B)		7 883 624,67	12 347 736,02
D. Przychody z działalności gospodarczej		0,00	0,00
E. Koszty działalności gospodarczej		0,00	0,00
F. Zysk (strata) z działalności gospodarczej (D-E)		0,00	0,00
G. Koszty ogólnego zarządu		0,00	0,00
H. Zysk (strata) z działalności operacyjnej (C+F-G)		7 883 624,67	12 347 736,02
I. Pozostałe przychody operacyjne		0,00	0,00
J. Pozostałe koszty operacyjne		0,00	0,00
K. Przychody finansowe		20 174,81	4,29
L. Koszty finansowe		4 640,74	75 751,17
M. Zysk (strata) brutto (H+I+J+K-L)		7 899 158,74	12 271 989,14
N. Podatek dochodowy		0,00	0,00
II. Zysk (strata) netto (M-N)		7 899 158,74	12 271 989,14

Województwo Wielkopolskie
Główny Urząd Statystyczny
Biuro Rachunkowości "M"
84-200 Wejherowo
ul. Żłota 4
NIP 588-182-95-10

Wejherowo, 19 marzec 2018
[Podpis]
Elżbieta Sygallowska

Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym
"Kawalek Nieba"
ul. Poznańska 14/8, 84-230 Rumia
KRS: 0000382243
REGON: 221206325 NIP: 5882370570
[Podpis]
Elżbieta Sygallowska

FUNDACJA POMOCY DZIECIOM I OSOBOM CHORYM 84-230 Rumia, ul. Poznańska 14/8 NIP 588-237-85-70 REGON 221206325				BILANS Sporządzony na dzień 31 grudnia 2017 roku			
AKTYWA	0	Stan na koniec ubiegłego roku	Stan na koniec bieżącego roku	PASywa	1	2	31.12.2017
		31.12.2016	31.12.2017				
A. Aktywa trwałe	0	0,00	0,00	A. Fundusz własny	12 190 100,57	24 462 089,71	
I. Wartości niematerialne i prawne		0,00	0,00	I. Fundusz statutowy	3 000,00	3 000,00	
II. Rzeczowe aktywa trwałe		0,00	0,00	II. Pozostałe fundusze	0,00	0,00	
III. Należności długoterminowe		0,00	0,00	III. Zysk (strata) z lat ubiegłych	4 287 941,83	12 187 100,57	
IV. Inwestycje długoterminowe		0,00	0,00	IV. Zysk (strata) netto	7 899 158,74	12 271 989,14	
V. Długoterminowe rozliczenia międzyokresowe		0,00	0,00				
B. Aktywa obrotowe		12 191 100,57	24 462 089,71	B. Zobowiązania i rezerwy na zobowiązania	1 000,00	0,00	
I. Zapasy		0,00	0,00	I. Rezerwy na zobowiązania	0,00	0,00	
II. Należności krótkoterminowe		0,00	0,00	II. Zobowiązania długoterminowe	0,00	0,00	
III. Inwestycje krótkoterminowe		12 191 100,57	24 462 089,71	III. Zobowiązania krótkoterminowe	1 000,00	0,00	
IV. Krótkoterminowe rozliczenia międzyokresowe		0,00	0,00	IV. Rozliczenia międzyokresowe	0,00	0,00	
C. Należne wpłaty na fundusz statutowy		0,00	0,00				
AKTYWA razem (A+B+C)		12 191 100,57	24 462 089,71	PASywa razem (A+B)	12 191 100,57	24 462 089,71	

Wojherowo, 19 marzec 2018

Główna księgowca
Biegła Księgowa

BIURO RACHUNKOWOŚCI "M"
84-230 Wojherowo
ul. Ziota 4
NIP 588-182-95-10

Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym
"Kawatek Nieba"
ul. Poznańska 14/8, 84-230 Rumia
KRS: 0000382243
REGON: 221206325 NIP: 5882379570

Agata Górcze

Elżbieta Szydłowska

INFORMACJE OGÓLNE

dla Fundacji Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym KAWAŁEK NIEBA
w Rumi przy ul. Poznańskiej 14/8

1. NIP **588-237-85-70**

REGON **221206325**

KRS **00000 382243** Sąd Rejonowy w Gdańsku z dnia 30.03.2011

Posiada status organizacji pożytku publicznego OPP od dnia 19.07.2013.

Głównym celem jest:

- pomoc w leczeniu, pomoc społeczna, w tym pomoc rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej, działalność charytatywna, w szczególności w zakresie dożywiania dzieci, pomoc osobom chorym i niepełnosprawnym, pomoc osobom z ubogich środowisk, wyrównywanie szans dzieci i młodzieży.

2. Czas trwania działalności jednostki jest nieograniczony.

3. Roczne sprawozdanie finansowe obejmuje okres od 01.01.2017 do 31.12.2017

4. Roczne sprawozdanie sporządzono przy założeniu kontynuowania działalności statutowej przez jednostkę przez co najmniej 12 kolejnych miesięcy i dłużej. Nie są znane okoliczności, które wskazywałyby na istnienie poważnych zagrożeń dla kontynuowania działalności.

5. Omówienie przyjętych zasad (polityki) rachunkowości, w tym metod wyceny aktywów i pasywów (także amortyzacja), pomiaru wyniku finansowego oraz sposobu sporządzenia sprawozdania finansowego w zakresie, w jakim ustawa pozostawia jednostce prawo wyboru.

Zasady rachunkowości przyjęte przy sporządzaniu sprawozdania finansowego na dzień 31 grudnia 2017 są zgodne z ustawą o rachunkowości z dnia 29 września 1994 z późniejszymi zmianami w oparciu o stan prawny obowiązujący na dzień 1 stycznia 2017.

- Wartości niematerialne i prawne, środki trwałe i środki trwałe w budowie.

Podstawą dokonywania odpisów amortyzacyjnych (umorzeniowych) stanowi aktualny plan amortyzacji, określający stawki i kwoty rocznych odpisów poszczególnych środków trwałych. Stawki amortyzacyjne ustala się metodą liniową (dla nowych środków trwałych) lub indywidualną (dla używanych środków trwałych).

Odpisów amortyzacyjnych dokonuje się poczynając od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym przyjęto do używania środek trwały do końca tego miesiąca, w którym następuje zrównanie wartości odpisów amortyzacyjnych (umorzeniowych) z jego wartością początkową lub, w którym środek trwały przeznaczono do likwidacji, sprzedano lub stwierdzono jego niedobór. Dla środków trwałych o niskiej jednostkowej wartości początkowej (w 2017 roku - 3.500,- zł) ustala się odpisy

amortyzacyjne (umorzeniowe) w sposób uproszczony, jednorazowo odpisując całą wartość początkową w momencie oddania do użytkowania.

Stawki amortyzacyjne środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych ustala się na podstawie art. 16a - 16m ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych z 15 lutego 1992 roku (Dz.U. 1993 Nr 106, poz. 482 z późniejszymi zmianami).

Metody wyceny wartości niematerialnych i prawnych oraz sposobów dokonywania od nich odpisów amortyzacyjnych (umorzeniowych) są analogiczne do metod wyceny środków trwałych.

- Akcje i udziały oraz inwestycje w nieruchomości

Udziały i akcje wycenia się według ceny nabycia z uwzględnieniem ewentualnej utraty ich wartości

- Należności długoterminowe i krótkoterminowe oraz roszczenia

Należności długoterminowe i krótkoterminowe oraz roszczenia wycenia się w kwocie wymagającej zapłaty. Należności podlegają aktualizacji wyceny poprzez pomniejszenie ich o odpis aktualizujący. Odpisy aktualizujące tworzy się z uwzględnieniem stopnia ryzyka, jakie wiąże się z daną należnością.

- Zapasy

Materiały i towary odpisuje się w koszty na dzień ich zużycia, ustalając ich stan wg metody FIFO.

- Inwestycje krótkoterminowe

Środki pieniężne w kasie i na rachunkach bankowych wycenia się według wartości nominalnej.

- Zobowiązania długoterminowe i krótkoterminowe

Zobowiązania długoterminowe i krótkoterminowe wycenia się w kwocie wymagającej zapłaty.

- Koszty i wynik finansowy

W ciągu roku obrotowego koszty ujmuje się rodzajowo w obrębie kont Zespołu 4 i 5, a na dzień bilansowy sporządza się rachunek zysków i strat wg załącznika nr 6 do ustawy.

Przedłożony rachunek zysków i strat oraz bilans sporządzony został na dzień 31.12.2017 według wzoru dedykowanego organizacjom pozarządowym, stanowiącym załącznik nr 6 do ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości. W wyniku przedstawienia danych na rachunku zysków i strat oraz bilansie według załącznika nr 6 wystąpiły różnice m.in. w poz. zysku (strata) netto. Powyższe jest następstwem odmiennego wykazania pozycji na rachunku zysków i strat i bilansie pomiędzy latami obrotowymi 2016 a 2017.

Główna księgową

BIURO RACHUNKOWOŚCI "M"
84-200 Wejherowo
ul. Złota 4
NIP 588-182-95-10

Informacja dodatkowa do bilansu

1. Informacje o wszelkich zobowiązaniach finansowych, w tym z tytułu dłużnych instrumentów finansowych, gwarancji i poręczeń lub zobowiązań warunkowych nieuwzględnionych w bilansie, ze wskazaniem charakteru i formy wierzytelności zabezpieczonych rzeczowo

Organizacja nie ma żadnych zobowiązań z tytułu dłużnych instrumentów finansowych, gwarancji i poręczeń lub zobowiązań warunkowych nieuwzględnionych w bilansie. Jedyne zobowiązania finansowe organizacji opisane są w części 3. Uzupełniające dane o aktywach i pasywach.

2. Informacje o kwotach zaliczek i kredytów udzielonych członkom organów administrujących, zarządzających i nadzorujących, ze wskazaniem oprocentowania głównych warunków oraz wszelkich kwot spłaconych, odpisanych lub umorzonych, a także zobowiązań zaciągniętych w ich imieniu tytułem gwarancji i poręczeń wszelkiego rodzaju, ze wskazaniem kwoty ogółem dla każdej kategorii

Organizacja nie udziela kredytów członkom organów administrujących, zarządzających i nadzorujących, a także nie ma zobowiązań zaciągniętych w ich imieniu tytułem gwarancji i poręczeń wszelkiego rodzaju.

3. Uzupełniające dane o aktywach i pasywach

Na majątek organizacji składają się :

1) Aktywa trwałe	0,00
2) Aktywa obrotowe	
-zapasy	0,00
-środki finansowe w kasie	0,00
-środki finansowe na rachunku bankowym	24.462.089,71
-należności	0,00
-należne wpłaty od fundatorów	0,00
3) Pasywa -Fundusz Własny	
-fundusz statutowy	3.000,00
-zysk (strata) z lat ubiegłych	12.187.100,57
-zysk (strata) roku bieżącego	12.271.989,14
4) Pasywa – Zobowiązania i Rezerwy	
-zobowiązania	0,00
-przychody przyszłych okresów	0,00

4. Informacje o strukturze zrealizowanych przychodów ze wskazaniem ich źródeł, w tym w szczególności informacje o przychodach wyodrębnionych zgodnie z przepisami ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz informacje o przychodach z tytułu składek członkowskich i dotacji pochodzących ze środków publicznych

Przychody:

	2016	2017	%
darowizny	12.858.548,86	22.341.867,71	80,40
dochody ze zbiorów publicznych	575.998,20	656.789,95	2,36
dochody z 1%	3.915.133,10	4.789.517,14	17,24
razem	17.349.680,16	27.788.174,80	100,00

5. Informacje o strukturze poniesionych kosztów

Koszty statutowe:

	2016	2017	%
pomoc dla dzieci i rodzin w trudniej sytuacji	243.141,88	318.282,77	2,07
pomoc w leczeniu	9.138.964,54	15.072.000,14	97,85
dożywianie dzieci w szkołach	24.103,96	13.455,06	0,08
razem	9.406.210,38	15.403.737,97	100,00

w tym koszty statutowe 1%:

	2016	2017	%
pomoc dla dzieci i rodzin w trudniej sytuacji	14.696,24	52.446,86	1,97
pomoc w leczeniu	1.122.979,46	2.600.412,59	97,88
dożywianie dzieci w szkołach	8.318,08	4.015,06	0,15
razem	1.145.993,78	2.656.874,51	100,00

Koszty administracyjne:

	2016	2017	%
usługi rachunkowe	20.167,20	16.500,00	44,96
usługi bankowe	39.677,91	20.200,81	55,04
razem	59.845,11	36.700,81	100,00

Koszty administracyjne są pokrywane przez fundatora Fundacji oraz z odsetek z lokat bankowych.

6. Rozliczenie głównych pozycji różniących podstawę opodatkowania podatkiem dochodowym od wyniku finansowego - zysku – brutto:

Przychody netto ze sprzedaży produktów	27.788.174,80
Przychody operacyjne	0,00
Przychody finansowe	61.004,37
w tym dodatnie różnice kursowe bilansowe	1.520,24
razem przychody	27.849.179,17
Koszty rodzajowe	15.440.438,78
Koszty operacyjne	0,00
Koszty finansowe	136.751,25
w tym ujemne różnice kursowe bilansowe	33.113,66
razem koszty	15.577.190,03
Wynik finansowy - zysk brutto	12.271.989,14
Przychody nie podatkowe -	1.520,24
- dodatnie różnice kursowe bilansowe	1.520,24
Art. 16 pkt.1 nie uważa się za koszty uzyskania przychodów:	33.113,66
- ujemne różnice kursowe bilansowe	33.113,66
Przychody podatkowe	27.847.658,93
Koszty podatkowe	15.544.076,37
Dochód podatkowy	12.303.582,56
Dochody wolne i odliczenia	12.303.582,56
Podstawa opodatkowania	0,00
Podatek (19 %)	0,00

Działalność w roku 2017 zamknęła się wynikiem 12.271.989,14.

6. Dane o źródłach zwiększenia i sposobie wykorzystania funduszu statutowego

Wartość funduszu nie zmieniła się.

7. Jednostka posiada status organizacji pożytku publicznego

W 2017 roku z wpływów 1% otrzymano kwotę 4.789.517,14. Do wykorzystania na działalność statutową Fundacji w przyszłych okresach sprawozdawczych pozostała cała kwota otrzymana w 2017 roku oraz 1.095.654,90 zł z 2016 roku.

ROK	SALDO POPRZEDNIE	WPLYWY	WYDATKOWANIE	SALDO KOŃCOWE
2016	983.390,09	3.915.133,10	1.145.993,78	3.752.529,41
2017	3.752.529,41	4.789.517,14	2.656.874,51	5.885.172,04

8. Inne informacje niż wymienione w pkt 1-7, jeżeli mogłyby w istotny sposób wpłynąć na ocenę sytuacji majątkowej i finansowej oraz wynik finansowy jednostki, w tym dodatkowe informacje i objaśnienia wymienione w załączniku nr 1 do ustawy, o ile mają zastosowanie do jednostki.

Nie występują.

Główna Księgowa
[Signature]
Beata Kopec
BIURO RACHUNKOWOŚCI "M"
84-200 Wejherowo
ul. Złota 4
NIP 588-182-95-10

Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym
„Kawałek Nieba”
ul. Poznańska 14/8, 84-230 Rumia
KRS: 0000382243
REGON: 221206325 NIP: 5882378570

[Signature]
Elzbieta Sygdińska Budka

Elzbieta Sygdińska